Nr. 303 (z dod. por.). Dnia 2 listopada. Piątek. Dnia 21 października (2 listopada) 1894 r.

PRENUMERATA
Kurjera Warszawskiego wraz z dodatkiem porannym:
W Warszawie: rocznie rs. 9, półrocznie rs. 4 kop. 50, kwartalnie rs. 2 kop. 25, miesięcznie kop. 75.
Za odnoszenie do domu dopłaca się miesięcznie kop. 5.
Na prowincji i w Cesarstwie rocznie rs. 12, półrocznie rs. 6, kwartalnie rs. 3, miesięcznie rs. 1.
Za granicą: miesięcznie rs. 1 kop. 50.
Numer pojedynczy bez dodatku kop. 5; dodatek poranny kop. 3.

KURJER WARSZAWSKI.

wychodzi w dni powszednie wieczorem, w niedziele i święta zrana, nadto wychodzą stale w dni powszednie, z wyjątkiem dni poświątecznych, dodatki poranne.

ROK SIEDEMDZIESIĄTY CZWARTY.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godziny 8-ej zrana do 8-ej wieczorem, w niedziele i święta od godziny 10-ej zrana do 1-ej po południu.

OGŁOSZENIA
Reklamy: za jeden wiersz garmontowy albo jego miejsce pierwszy raz 25 kop., każdy następny raz kop. 20.
Nekrologja za wiersz 15 kop.
Zwyczajne ogłoszenia: za jeden wiersz petitowy albo jego miejsce pierwszy raz 10 kop.; każdy następny raz 8 kop.
Małe ogłoszenia za jeden *wyraz* po 2 kop. każdy raz, ogłoszenie minimum 20 kop.
Nadesłane: za jeden wiersz garmontowy rs. 1.
Ogłoszenia do *Kurjera* przyjmuje także Kantor własny *Kurjera* w Łodzi.

Redakcja, Administracja i Drukarnia: Plac Teatralny nr. 9.— Telefon Redakcji 268. — Telefon administr. 517. W Łodzi kantor własny, Piotrkowska 7/281, telefonu nr. 313. Ogłoszenia do „Kurjera Warszawskiego" między innymi przyjmują: Ajencja Havasa w Paryżu, Rudolf Mosse, Haasenstein i Vogler A. G., tudzież wszystkie pierwszorzędne biura anonsów zagraniczne.

NAJWYŻSZY MANIFEST.

Z Bożej Łaski

MY, MIKOŁAJ II-gi,

Cesarz i Samowładca Wszechrossyjski, Król Polski. Wielki Książę Finlandzki,

itd., itd., itd.

Wiadomo czynimy wszystkim Naszym wiernym poddanym:

Bogu wszechmocnemu podobało się w niezbadanych wyrokach swoich przerwać drogocenne życie gorąco kochanego Rodzica Naszego Jego Cesarskiej Mości Najjaśniejszego Pana Aleksandra Aleksandrowicza. Ciężka choroba nie ustąpiła ani przed leczeniem, ani przed dobroczynnym klimatem Krymu i d. 20-go października Jego Cesarska Mość zakończył życie w Liwadji, otoczony Najdostojniejszą Swoją Rodziną, na rękach Jej Cesarskiej Mości Najjaśniejszej Pani i Naszych.

Boleści Naszej niepodobna wyrazić słowami, ale zrozumie ją każde serce russkie i wierzymy, że nie będzie miejsca w rozległem Naszem Państwie, gdzieby się nie lały łzy gorące po Monarsze, który przedwcześnie przeniósł się do wieczności i opuścił ziemię ojczystą, ukochaną przez Niego całą siłą Jego russkiej duszy i dla szczęścia której poświęcał wszystkie Swoje myśli, nie szczędząc ani zdrowia, ani życia. I nie w Rosji tylko, ale daleko po za jej granicami, nigdy nie przestanie być czczoną pamięć Monarchy, uosabiającego niewzruszoną prawdę i pokój, ani razu nie zakłócony przez całe Jego panowanie.

Lecz niechaj będzie święta wola Najwyższego i niechaj krzepi Nas niezachwiana wiara w mądrość Opatrzności Boskiej; niech pocieszy Nas świadomość, że boleść Nasza jest boleścią całego ukochanego ludu Naszego i niech lud ten nie zapomina, że siła i moc świętej Rosji leży w jej jedności z Nami i w bezgranicznej wierności dla Nas. My zaś w tej bolesnej, lecz uroczystej godzinie wstąpienia Naszego na Praojcowski Tron Cesarstwa Rossyjskiego i nierozdzielnych z niem Królestwa Polskiego i Wielkiego Księstwa Finlandzkiego, pomni na Spuściznę zgasłego Rodzica Naszego i przejęci nią, czynimy święty ślub przed obliczem Najwyższego, że zawsze jedynym celem Naszym będzie rozwój pokojowy, potęga i chwała ukochanej Rosji, tudzież zapewnienie szczęścia wszystkim Naszym wiernym poddanym. Niechaj wspomaga Nas Bóg Wszechmogący, któremu podobało się powołać Nas do tej wielkiej służby.

Zanosząc gorące modły do Tronu Wszechmocnego o spokój czystej duszy Niezapomnianego Rodzica Naszego, Rozkazujemy wszystkim Naszym poddanym złożyć przysięgę na wierność Nam i Następcy Naszemu Jego Cesarskiej Wysokości Wielkiemu Księciu Jerzemu Aleksandrowiczowi, który ma być i nosić tytuł Następcy Tronu Cesarzewicza, dopóki Bogu nie podoba się pobłogosławić urodzeniem Syna przyszłego związku Naszego z Księżniczką Alicją Hessko-Darmsztadzką.

Dan w Liwadji, roku od Narodzenia Chrystusa tysiąc osiemset dziewięćdziesiątego czwartego, panowania zaś Naszego pierwszego, dnia 20-go października."

Na oryginale
Własną Jego Cesarskiej Mości ręką podpisano:
„MIKOŁAJ."

„A więc stało się...

Najjaśniejszy Pan spoczął w Bogu — nasz Cesarz zmarł! Tak niedawno jeszcze pełen sił, zapowiadający ludowi russkiemu długotrwałe panowanie, na chwałę Rosji, dla szczęścia i pomyślności tego ludu, Wielki Monarcha nasz spoczął na wieki.

Wobec tej strasznej wieści niemieje myśl, pióro bezsilne wypada z rąk, oczy zachodzą łzami.

Niema już naszego Cesarza Ojca, przestało bić Jego wspaniałomyślne serce, pełne miłości i nieustannej troski o szczęście nieprzeliczonej Jego russkiej rodziny. Spoczął na wieki najpotężniejszy, najwspaniałomyślniejszy i najbardziej pokój miłujący z Monarchów...

Jakiemi słowy wyrazić smutek stu miljonów serc ludu russkiego, który wydarł z tych serc ostatnią nadzieję zachowania Jego najdrogocenniejszego życia?! Nie będziemy nadaremnie szukali tych słów, bo w takich chwilach bezgranicznego smutku ludowego słowa nasze mimowoli mogą układać się tylko w słowa modlitwy...

Tylko modlitwą za spokój duszy Najpobożniejszego, Wielkiego Monarchy naszego możemy ukoić niewysłowiony smutek serc naszych, pełnych bezgranicznej miłości dla Zgasłego, za Jego miłość, i żywej wdzięczności za wielkie dzieło Jego Monarszego na wieki zgasłego żywota, za Jego niewyczerpane trudy i troskliwość o nas, za wszystko, za wszystko, czem Wielki, Niezapomniany Monarcha nasz Aleksander III w sercach żyjącego i przyszłych pokoleń russkich zjednał sobie niewygasłą, wieczną pamięć."

(*Warsz. Dniewn.*)

Nabożeństwo po spoczywającym w Bogu Cesarzu Aleksandrze III-im odprawione zostało dziś, w piątek, d. 2-go listopada, o godz. 11-ej przed południem w soborze prawosławnym katedralnym i we wszystkich innych cerkwiach prawosławnych m. Warszawy, a o godz. 2-ej po południu, również dziś, w soborze prawosławnym katedralnym odbyło się złożenie przez urzędników przysięgi na wierne poddaństwo JEGO CESARSKIEJ MOŚCI NAJJAŚNIEJSZEMU PANU MIKOŁAJOWI ALEKSANDROWICZOWI i NASTĘPCY JEGO CESARZEWICZOWI i WIELKIEMU KSIĘCIU JERZEMU ALEKSANDROWICZOWI.

— Jutro, o godz. 2-ej po południu, w kościele katedralnym św. Jana, odbędzie się składanie przysięgi na wierne poddaństwo JEGO CESARSKIEJ MOŚCI NAJJAŚNIEJSZEMU PANU CESARZOWI MIKOŁAJOWI ALEKSANDROWICZOWI i JEGO CESARSKIEJ WYSOKOŚCI CESARZEWICZOWI NASTĘPCY TRONU i WIELKIEMU KSIĘCIU JERZEMU ALEKSANDROWICZOWI.

— W dniu wczorajszym po odczytaniu — w teatrze Wielkim i Rozmaitości przez wiceprezesa dyrekcji r. st. Folanda a w Nowym przez sekretarza Tomarowskiego—depeszy, donoszącej o zgonie Jego Cesarskiej Mości Najjaśniejszego Pana Aleksandra III-go, widowiska zostały zawieszone.

— Z decyzji komitetu giełdowego czynności giełdy warszawskiej zawieszone zostały na znak żałoby na dni trzy.

Petersburg 2-go listopada. (*T. Aj. półn.*)—Głęboka żałoba okrywa kraj cały z powodu zgonu Niezapomnianego Pana i Monarchy. Wszyscy modlą się za spokój Jego duszy. Władze krajowe rozpoczęły już wczoraj nabożeństwa. Nabożeństwo żałobne dla innych wyznań zapowiedziane. Z zagranicy także nadchodzą wiadomości o przygnębieniu i głębokiem współczuciu z powodu zgonu Cesarza.

Petersburg 2-go listopada. (*Tel. Aj. półn.*) — Ministrowie i członkowie rady państwa złożyli Jego Cesarskiej Mości Cesarzowi Mikołajowi wczoraj wieczorem przysięgę na wierność, po nabożeństwie żałobnem za zmarłego Cesarza w sali rady państwa. Dzisiaj składają przysięgę senat i inne władze i wojskowi.

Petersburg 2-go listopada. (*Tel. Aj. półn.*)— Z powodu wstąpienia na tron Jego Cesarskiej Mości Cesarza Mikołaja II-go, dziś przed południem zjeżdżają się do cerkwi Pałacu Zimowego urzędnicy Dworu dla złożenia przysięgi na wierność. Następnie odbędzie się nabożeństwo uroczyste. Nabożeństwo żałobne za zmarłego Cesarza rozpocznie się jutro.

Berlin 1-go listopada, *godzina 6 minut 56 wieczorem.* (*T. pr. K. W.*) — Zaraz po nadejściu smutnej wiadomości pojawiło się mnóstwo nadzwyczajnych wydań dzienników. Wnet utworzyły się grupy po wszystkich ulicach, zwłaszcza zaś przed ambasadą russką. We wszystkich lokalach publicznych wiadomość stanowi jedyny przedmiot rozmów. Zewsząd dają się słyszeć wyrazy najgłębszego współczucia. Na ulicach *„Unter den Linden"* i Friedrichstrasse wydania nadzwyczajne są rozchwytywane. Wiadomość, jakkolwiek opinja publiczna była na nią przygotowana, oddziałała mimo to piorunująco. Wiele zabaw już odwołano.

Berlin 2-go listopada. (*T. p. Kur. War.*) — Wszystkie dzienniki oceniają wielkość straty, jaką ponosi Europa skutkiem zgonu Jego Cesarskiej Mości Najjaśniejszego Pana, który stanowił najpotężniejszą rękojmię utrzymania pokoju europejskiego i był zawsze dla Niemiec życzliwym sąsiadem. Europa może ze spokojem ufać w rozwiązanie przez Jego Cesarską Mość Najjaśniejszego Cesarza Mikołaja tych zadań w polityce europejskiej, które dotąd rozwiązanemi nie były.

Berlin 2-go listopada. (*Tel. pryw. Kur. W.*)— Cesarz Wilhelm zaraz po otrzymaniu wiadomości o zgonie Najjaśniejszego Cesarza Aleksandra III-go powrócił ekstrapociągiem ze Szczecina do Poczdamu. Będzie on dzisiaj obecny w poselstwie russkiem na żałobnem nabożeństwie, które odbędzie się o godzinie drugiej po południu.

Berlin 2-go listopada. (*Tel. pryw. Kur. War.*)— Widowiska w teatrach królewskich są w dniu dzisiejszym zawieszone.

Berlin 2-go listopada. (*Tel. pryw. Kur. W.*)— Cesarz odwołał zamówione na jutro polowanie w Hubertusstocku.

Wiedeń 2-go listopada. (*T. p. K. W.*)—Wczoraj od godz. 6-ej wydania nadzwyczajne ze smutną wiadomością o zgonie Najjaśniejszego Cesarza Aleksandra III-go rozrzucano tysiącami po Ringstrasse i przy wstępie do teatrów. Wiadomość sprawiła wstrząsające wrażenie.

Wiedeń 2-go listopada. (*Tel. pr. K. W.*) — Arcyksiążę Karol Ludwik i syn jego arcyksiążę Franciszek Ferdynand esteński wraz z deputacjami pułkowemi udadzą się do Petersburga.

Wiedeń 2-go listopada. (*Tel. pr. K. W.*) — Księstwo Walji przybyli tu wczoraj wieczorem i spożywszy kolację w ambasadzie angielskiej podążyli koleją północną Ferdynanda w dalszą drogę do Liwadji.

Kopenhaga 1-go listopada. (*Tel. pr. K. W.*)— Na dworze królewskim panuje wielki smutek. W ambasadzie russkiej zarządzono mszę codzienną. Setki osób wpisują swoje nazwiska w listach.

Paryż 1-go listopada. (*Tel. pr. K. W.*) — Wieść o śmierci Jego Cesarskiej Mości Najjaśniejszego Pana wywołała wielkie wrażenie. Bulwary przepełnione publicznością, która rozrywa nadzwyczajne wydania dzienników. Na bulwarach wywieszają żałobne sztandary.

Londyn 1-go listopada. (*Tel. pr. K. W.*) — *Daily News* doniosły pierwsze o śmierci Jego Cesarskiej Mości Najjaśniejszego Pana.

Madryt 1-go listopada. (*Tel. pr. Kur. War.*)— Królowa rejentka wysłała do Liwadji depeszę z wyrażeniem smutku i życzeń. Ministrowie wyrazili posłowi russkiemu, ks. Gorczakowowi, piśmiennie głęboki smutek rządu i narodu hiszpańskiego. Książę Gorczakow w odpowiedzi swojej wspomniał o życzliwych uczuciach Jego Cesarskiej Mości Najjaśniejszego Pana dla Hiszpanji.

— Jutro, w kościele św. Jacka (po-dominikańskim), o godzinie 7-ej zrana, odprawiona będzie przed ołtarzem Matki Boskiej Różańcowej uroczysta wotywa na intencję braci i sióstr bractwa Różańca św. z odśpiewaniem litanji i procesją.

— Jutro, o godzinie 9-ej zrana, w kościele św. Anny (po-bernardyńskim) odprawiona zostanie solenna wotywa z wystawieniem N. Sakramentu w puszce i procesją na intencję arcybractwa czci Niepokalanego Serca N. Panny Marji.

— Jutro, z powodu pierwszej soboty rozpoczętego miesiąca, w kościele Opieki św. Józefa (panien wizytek) odprawione będzie dopołudniowe nabożeństwo z wystawieniem N. Sakramentu w puszce na intencję bractwa matek chrześcijańskich.

— Jutro, w kościele św. Marcina (po-augustjańskim), odprawiona zostanie o godzinie 9-ej zrana solenna wotywa przed obrazem Pocieszenia N. Panny Marji.

— W dniu jutrzejszym, o godzinie 9-ej zrana, w kaplicy Matki Boskiej Częstochowskiej w kościele św. Ducha (po-paulińskim) odprawiona będzie ku Jej czci solenna wotywa.

— Jutrzejszemi nieszporami rozpoczyna się w kościele św. Karola Boromeusza uroczystość ku czci tegoż świętego, jak również w kościele na Powązkach.

PRZEGLĄD POLITYCZNY.

Politycznie doniosłą sama w sobie jest sprawa Mirmana, profesora-rekruta socjalisty, która we wtorek wywołała namiętne rozprawy w izbie francuskiej, jak gdyby tu co najmniej byt rzeczypospolitej lub głosowania powszechnego był zagrożony. Polityczną stała się wszakże skutkiem owego spotęgowania się niezdrowych namiętności w pałacu Bourbonów do stopnia wrzenia: we wtorek odniósł rząd jedno z najmozolniejszych swoich zwycięstw i kto wie, czy gdyby w najkrytyczniejszej chwili prezes Dupuy nie wpadł na szczęśliwą apostrofę, skierowaną do głównego wodza batalji, socjalisty Jaurès'a: „Jeszcze pan nie jesteś panem izby!", czy już w tym dniu, z pobudki tak błahej, w kwestji, w której słuszność jest niewątpliwie po stronie rządu, gabinet dzisiejszy nie byłby runął.

Wiadomo, że Mirman złamał słowo. Aby uwolnić się od trzyletniej służby czynnej w armji, zobowiązał się do pełnienia przez lat dziesięć służby rządowej w zawodzie nauczycielskim. Tymczasem wybrano go do izby; mandat poselski nie może być wedle konstytucji powierzony żołnierzowi armji czynnej. Polegając na tem, Mirman zaraz po weryfikacji swego wyboru złożył profesurę, czując się bezpiecznym wobec wojska. Tymczasem minister wojny kazał mu z dniem 1-ym listopada stawić się do szeregów. Dla radykalistów i socjalistów pytanie formułowało się tak: co jest wyższe, głosowanie powszechne czy powszechna służba wojskowa? I pod tem hasłem wydali rządowi we wtorek zaciekłą bitwę.

Po otwarciu posiedzenia prezydujący Burdeau odczytuje list ministra wojny zwiastujący, że dep. Mirman powołany będzie w d. 1-ym listopada do szeregów armji i że z tym dniem rzeczony poseł musi oddać się do rozporządzenia ministra.

Cuneo d'Ornano wszczyna chryję okrzykiem: A głosowanie powszechne? Głosy z centrum odpowiadają natomiast: A prawo? Socjalista Baudin: Robicie z niego, co wam się podoba! Chapuys—po tem skrzyżowaniu się pierwszych razów—wykłada, że prawo nie przewidziało podobnego wypadku; dlatego mówca żąda wszelkich ułatwień dla Mirmana, aby mu przecież umożliwić wykonywanie mandatu. Następnie wypadłoby uchwalić, że żaden nauczyciel z dziesięcioletniem zobowiązaniem służbowem nie powinien posiadać biernego prawa wyborczego (t. j. kwalifikacji do wyboru).

Prezes gabinetu Dupuy: Sprawa posła Mirmana jest zasadniczą, nie osobistą. Posłowie socjalistyczni przerywają ministrowi: Prefekci pańscy czy służą w wojsku? Dupuy: Wedle prawa z r. 1889-go wszyscy muszą służyć. Nie jest rzeczą możliwą wykonywać mandat poselski współcześnie ze służbą czynną w armji.

Jaurès proponuje pytanie wstępne celem wyjaśnienia sprzeczności w konstytucji.

Dupuy: Służba czynna w armji zawiesza mandat poselski. To jest jasne i nad tem będziecie głosowali. Armja powinna pozostać po za ruchem polityki. Nie możemy zezwolić, aby żołnierz, jako deputowany, mógł krytykować ministra. Jaurès hałasuje wciąż wołając, że to jest naruszenie konstytucji. Dupuy zwraca się gwałtownie do Jaurès'a: Jeszcze pan nie jesteś panem tej izby! (Grzmiące oklaski w centrum, urągowiska na skrajnej lewicy.) Sądzimy, że więcej patrjotyzmu leży w tem, aby nie pozwolić żołnierzowi na buntowanie się przeciw swojemu przełożonemu. Nie pozwolimy na to nigdy. Sądzimy, że mandat jest zawieszony (wrzawa).

Prezes izby Burdeau: Pana prezesa ministrów oczywiście fałszywie zrozumiano. Mandatu nie można zawiesić ani cofnąć (cała lewica skrajna bije frenetyczne oklaski). Chciał on powiedzieć tylko, że zachodzi faktyczna przeszkoda.

Dupuy: Tak jest, przeszkoda leży w samych faktach.

Radykalista jen. Riu woła: Uznaliście mandat poselski Mirmana, a teraz chcecie mu go odebrać? (centrum: nie!) Socjalista Chauvière: Jaka głupia głowa zawołała: nie? Jenerał Riu: Wszczepiacie politykę w szeregi armji. Jeżeli zabieracie ztąd deputowanego do koszar, popełniacie gruby błąd! Radykalista Humbert: W zgromadzeniach prawodawczych rzeczypospolitej zasiadali także żołnierze, sierżanci i porucznicy; tylko izba ma prawo w tej mierze rozstrzygać.

Mirman podnosi się ze swojego miejsca i zapytuje prezesa ministrów, czy podczas ostatniego kongresu deputowani, którzy byli na ćwiczeniach wojskowych, nie otrzymali urlopu, aby podążyć do Wersalu?

Humbert: Możecie uchwalać ustawy dla przyszłości, ale i wtedy nie będą one mogły działać wstecz. Mirman musi pozostać tutaj, jego mandat jest ważny.

Minister wojny, jen. Mercier: Czyniłem p. Mirmanowi wszelkie możliwe ustępstwa. Chciał służyć w pułku paryskim. Pozwoliłem. Trzy lata będą mu liczone już od zeszłego grudnia. Podczas wyboru prezydenta rzeczypospolitej nie dawałem nikomu urlopu. Jestem stróżem karności w armji.

Prezydent izby, Burdeau: Chcę stwierdzić jedno: Deputowani, którzy są rezerwistami lub oficerami rezerwy, uwolnieni są podczas sesji od ćwiczeń wojskowych (socjaliści biją oklaski).

Minister wojny, jen. Mercier: Byłoby rzeczą niepodobną dzisiaj służyć wiernie w koszarach, a jutro zasiadać w izbie i stawiać rządowi opozycję. Podzielam pochwały dla armij dawniejszych, ale mamy teraz lepszą, niż kiedykolwiek. Umiejmy przestrzegać karności.

Jenerał Young przemawia także za uwolnieniem Mirmana od służby. Kończy on hasłem: Mirman jest nietykalny! Stary admirał Vallon podziela również zdanie obu jenerałów, przyznających rację socjalistom w tej sprawie.

Zaprojektowano tymczasem mnóstwo form porządku dziennego. Izba odrzuca nienawistną dla rządu rezolucję Riveta 267 głosami przeciw 205, następnie przyznaje pierwszeństwo porządkowi dziennemu Gotrona. (Jaurès: To samobójstwo izby! Pelletan: To hańba!)

Przed samem głosowaniem ponury Brisson powiada jeszcze z trybuny: Gdyby wolno było władzy wojskowej kłaść rękę na deputowanego, przepadłyby wszystkie nasze wolności (grzmiące oklaski z lewicy). Czy podlegamy dyktaturze wojskowej czy nie? Kto jest panem naszym? Głosowanie powszechne czy minister wojny? (trzykrotne salwy oklasków).

Izba przyjmuje 307 głosami przeciw 215 porządek dzienny Gotrona, wyrażający zaufanie do rządu.

Prezydent Burdeau: Na który dzień mam naznaczyć przyszłe posiedzenie?

Szydercze okrzyki z lewicy: Na dzień drugi grudnia!

Data napoleońskiego zamachu stanu.

Br. Z.

Krytycy architektury.

Coraz to bardziej wzrastające zainteresowanie się naszej publiczności architekturą domów, wznoszonych w Warszawie, skłania mnie, wobec wykończenia domów, rozpoczętych w r. z., do wypowiedzenia słów kilku o nich.

Krytyka lekkomyślna i niefachowa wprowadza w błąd publiczność, a tem samem i autorom krytykowanych dzieł wyrządza niezasłużoną krzywdę.

Krytykować może każdy, jeżeli krytykować zna, czy ganić przedmiot, boć łatwiej go krytykować niż niż tworzyć. U nas krytyka architektoniczna przyswoiła sobie niestety, charakter, jaki się gdzieindziej nie spotyka; krytykuje się mianowicie budowle, nie dla wypowiedzenia prawd, opartych na gruntownej znajomości rzeczy, ale wyłącznie dla zganienia i to *w formie po większej części* tak absolutnej i brutalnej, iż zdawałoby się, że wygłaszający zdania krytyk jest wyrocznią, powagą naukową, że dał się ze swych prac, czy to literackich, czy też artystycznych, poznać światu, i że jest przez niego szanowany.

Z przykrością zaznaczyć muszę, że ze sprawozdań z ruchu budowlanego nie wynosi się pochlebnego zdania o znajomości przedmiotu autora sprawozdań, pomimo, iż bywają one najeżone dość skomplikowanemi frazesami, z dodaniem do nich, dla powiększenia jakoby ich wartości, takich np. wyrażeń, jak: „my i nauka" itp.

Jednak krytyk taki nie umie odróżnić utworów monumentalnych od utworów powszedniej użyteczności i gwałtem szuka w ostatnich „czystego stylu", nie zdając sobie sprawy, co to jest styl i co stylowem nazywać należy.

Jeżeli, według mniemania tych krytyków, stylowemi dziełami architektury są takie utwory, które noszą na sobie formy czy to doryckie lub jońskie, czy to gotyckie lub romańskie albo też jakie inne, bez względu na to, co wpłynęło na zastosowanie tych lub owych form, to muszę im otwarcie powiedzieć, iż grubo się mylą. Nie wszystko, co skomponowano w linjach poziomych lub pionowych jest doryckiem lub jońskiem, tak samo nie wszystko, co ozdobione zostało ostrołukiem lub półkolem, jest gotyckie lub romańskie.

Styl utworu architektonicznego nie leży w ornamentacji, lecz tkwi głębiej w duchu czasu i samym utworze, a mianowicie w jego szkielecie, w jego ustroju, bez względu na sposób i formę jego udekorowania.

U nas w Warszawie, z wyjątkiem kilku budowanych kościołów, budują przeważnie domy dochodowe; budownictwo u nas niewiele dostarcza materjału do uwag o architektonicznej wartości naszych nowych budowli.

W kościołach, ratuszach, teatrach, salach publi-

cznych zebrań itp. układ wewnętrzny, przeróżne wysokości i przestrzenie pomieszczeń, konstrukcje, ich materjał i przeznaczenie przedewszystkiem wpływają na ukształtowanie bryły budowli, jak również i na jej wykształcenie pod względem czysto architektonicznym. W domach zaś dochodowych, składających się ze skrzyń, według stereotypowego typu ułożonych jedna obok drugiej w dwóch rzędach o jednej wysokości w każdej kondygnacji domu, bez wszelkiej zmiany, z wyjątkiem małej różnicy w wysokościach każdego piętra, rozdzielonego poziomemi stropami zwykłej konstrukcji, niepodobna w istocie znaleźć czynników, któreby wpływały na architekturę. Belki stropów położone na ścianach poziomo w jednakowych i małych pomiędzy sobą odległościach, okna dla oświetlenia wnętrza pokojów, których wysokości w każdej kondygnacji, jak również i ich rozstawienie w niczem się różnić między sobą nie mogą, wreszcie dach wszędzie i zawsze pod blaszanem pokryciem, o jednem i tem samem nachyleniu powierzchni—oto są momenty architektoniczue naszych koszar dochodowych.

Domy w ten sposób skonstruowane i pod względem architektonicznym musiałyby być w zupełności do siebie podobne, a architektura ich nie mogłaby być inną, jak wytworzony z głównego gzemsu wieńczącego, z pasów poziomych w formie architrawów, uwydatniających miejsca, w jakich są położonę stropy między piętrami, i z obramowania okien. Sciana podpierająca stropy w najlepszym wypadku, dla uwydatnienia jej znaczenia mechanicznego, mogłaby być przyozdobiona słupami czyli pilastrami, wszakże z zastrzeżeniem, aby one odpowiadały rozstawieniu belek stropowych.

Dekorowanie ścian choćby pilastrami, czy też kolumnami, sięgającemi przez dwa piętra, kombinowanie pomiędzy sobą kilku piętr w jedną grupę bez rozdziału ich pasami, uwydatniającemi oddzielne kondygnacje i t. p., purysta krytyk uważaćby winien za nielogiczne, zatem za brzydkie, jako nie będące w zgodzie z istotą rzeczy.

Czy więc może zadowolnić nasz zmysł piękna forma architektoniczna współczesnego domu, wykształcona logicznie i zgodnie z jego konstrukcyjnym szkieletem? Nasze zwyczaje życiowe nie są tak przesiąknięte duchem klasycyzmu, aby mogły harmonizować z takiemi poglądami na formę naszego najważniejszego otoczenia.

(D. n.)

Budowniczy *E. Goldberg.*

WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

= Według informacyj dzienników petersburskich, w tych dniach wznowione będą posiedzenia komisji, zajmującej się pod przewodnictwem towarzysza ministra sprawiedliwości Goremykina kwestją organizacji majoratów.

= Według zamieszczonego w *Warsz. Dniewn.* sprawozdania z przebiegu epidemji cholery w gubernjach Królestwa Polskiego, w obrębie gubernji kaliskiej w powiecie kolskim w dniach od 25-go do 27-go października zachorowały i zmarły 2 osoby. W obrębie gubernji lubelskiej w powiecie zamojskim od 26 do 28-go października zachorowała osoba 1, wyzdrowiało 6, zmarła 1 i pozostało chorych 9.

= W dniu wczorajszym, jako w dniu Wszystkich Świętych, w szpitalu św. Jana Bożego po odprawieniu nabożeństwa solennego w kościele miejscowym w obecności rz. r. st. Styczakowskiego, kuratora tegoż szpitala, rozdano między ubogich obłąkanych, używanych do lżejszych robót lub posług, drobne sumki pieniężne z oszczędności, osiągniętych w ciągu roku na wydatkach szpitalnych.

= W dniu wczorajszym wyjechali do Petersburga: zarządzający oddziałem elektrotechnicznym w korpusie inżenierów jenerał-lejtnant Boreskow i r. t. Głuszyński; do Prużan prezes komitetu budowy koszar jenerał-major Szuld.

= J. E. ksiądz Henryk Kossowski, biskup-sufragan djecezji kujawsko-kaliskiej, wyjechał do Włocławka.

= Poświęcenie chorągwi.

Wczoraj w kościele Przemienienia Pańskiego (pokapucyńskim) ks. Czajkowski dopełnił poświęcenia chorągwi zgromadzenia introligatorów warszawskich.

Po dopełnieniu ceremonji, solennej wotywy wysłuchali majstrowie i czeladnicy cechu z urzędem starszych na czele.

= Zaduszki.

Wczoraj po południu rozpoczęła się pobożna wędrówka na cmentarze.

Na Powązki udało się dorożkami, tramwajami, a przeważnie piechotą z górą 40,000 osób i w porze wieczornej, gdy zajaśniały światła w starej części cmentarza, było tłumno.

Pomimo przedsięwziętych środków, zapobiegających gromadzeniu się żebraków, wielu zdołało dostać się do wnętrza.

Kilkanaście takich indywiduów, czyniących z żebraniny korzystny proceder, usunięto i pociągnięto do odpowiedzialności sądowej.

Dekoracja grobów, jak zwykle, była wspaniała, chociaż ubieranie kwiatami i różnemi emblematami dopiero dziś od rana dopełniane jest przez służbę cmentarną.

Dwa przeciwległe krańce miasta, na jakich rozlokowane są obecnie cmentarze grzebalne katolickie, sprawiają, iż z rokiem każdym widoczniej mieszkańcy Warszawy obchód „święta umarłych” na dwa dni z kolei dzielą.

Wigilja „Zaduszek”, to jest dzień wczorajszy, jako całkowicie świąteczny, a tem samem dający możność najuboższej nawet ludności odwiedzić drogie sobie mogiły, zgromadza na cmentarzu brudzieńskim znacznie większą liczbę osób, niż same „Zaduszki”, które znowu ściągają na Powązki wszystko, cokolwiek w dniu tym znaleźć się tam jest w możności.

Na stacji bryczek do godziny 3-ej po południu miejsca w wehikułach zdobywano niemal przemocą i dopiero nadejście z Warszawy kilkudziesięciu dorożek jednokonnych, omnibusów i „breków” zaimprowizowanych z platform towarowych przyczyniło się do ułatwienia komunikacji.

Celem utrzymania porządku, służba policyjna wszelkie omnibusy oraz bryczki zbiorowe przepuszczała ulicą Konopacką, powozom zaś i dorożkom wskazywano drogę ulicami bocznemi.

Tylko powozom i dorożkom pozwolono zatrzymywać się przed wrotami cmentarza, natomiast dla omnibusów urządzono stację o kilkaset kroków od cmentarza.

Znaczna część osób, dla skrócenia drogi, dążyła obok szosy wojskowej ku tyłom cmentarza.

W strzeżeniu porządku na samym cmentarzu wzięła udział i straż ziemska.

Dzień wczorajszy odznaczał się niezmiernym napływem żebraków, którzy zgromadzili się w liczbie około 150-ciu; wyznaczono im miejsca wzdłuż muru cmentarnego i zabroniono udawać się na sam cmentarz.

Na Brudnie większa część osób odwiedzających własnoręcznie dokonywa robót około podwyższania i darniowania mogił.

Część cmentarza dokoła kościołka, zajęta na miejsca z wyboru, wypełniona krzyżami i nagrobkami, przedstawia się najokazalej.

Za to dalsze przestrzenie, zwłaszcza położone po stronie wału granicznego, toną w wysokiej trawie suchej, zasiane mogiłkami pozbawionemi krzyżów a nawet blach trumiennych.

Według przybliżonego obliczenia, cmentarz brudzieński zwiedziło wczoraj około 60,000 osób, przyczem ruch kołowy trwał do godziny 10-ej wieczorem.

= **Własna siedziba.**

Na ogólnem zebraniu rocznem Towarzystwa wzajemnej pomocy pracowników handlowych i przemysłowych m. Warszawy, na wniosek p. Karasińskiego, poparty przemówieniem p. A. Żelisławskiego, postanowiono wybudować własną siedzibę dla Towarzystwa, po części z celem humanitarnym, gdyż w projektowanym domu mają być urządzone oddzielne pokoje dla prawdziwie ubogich członków, pozostających bez posady, którzy w domu Towarzystwa znajdą bezpłatne pomieszczenie.

Pomysł to bardzo szczęśliwy.

Zorganizował się już komitet dla obmyślenia funduszów na budowę domu pod przewodnictwem p. Antoniego Żelisławskiego.

W tych dniach pomiędzy innymi pp. bracia Karszo-Siedlewscy (firma Sznajder) nadesłali do komitetu ofiarę rs. 100 na budowę domu.

= U cyklistów.

Zarząd stowarzyszenia cyklistów wskrzesza wykłady gimnastyki z zastosowaniem najnowszych przyrządów specjalnych.

Na kierownika ćwiczeń powołano p. Walentego Pieńkowskiego.

= Wisła.

Celem sprawdzenia działalności nowych tam podczas obecnego przyboru wody na Wiśle, w dniu wczorajszym statek parowy inżenierji rzecznej odbywał rewizję prawego brzegu Wisły.

Wprost ulicy Oboźnej berlinki zaczęły wyładowywać znaczne ilości gipsu, przeznaczonego do przeróbki w fabrykach warszawskich.

= Z poparzenia.

Wczoraj pod № 2-im przy ul. Rozbrat 3-letni Bolesław Bąkiewicz, pozostawiony w pokoju bez dozoru, zbliżył się do pieca, w którym rozpalono ogień.

Od iskry z pieca zapaliło się na chłopczyku ubranie

Pomimo energicznego ratunku, malec doznał tak ciężkich poparzeń, iż niebawem w strasznych cierpieniach życie zakończył.

= Błonica.

W dniu wczorajszym ukazała się błonica w domach: pod № 18-ym przy ul. Wilczej i pod № 15-ym przy ul. Koszykowej.

Środki dezynfekcyjne natychmiast przedsięwzięto.

= Samobójstwa.

Wczorajszego wieczora pod № 26-ym przy ul. Ogrodowej Leokadja Molska, dotknięta obłędem, poderznęła sobie gardło nożem kuchennym.

Desperatkę odwieziono do szpitala św. Ducha.

Życiu jej grozi niebezpieczeństwo.

Blizko miesiąc upłynął od samobójstwa na ul. Agrykola Dolna jakiegoś przechodnia, który zastrzelił się z rewolweru.

W ubraniu denata nie znaleziono żadnego dowodu legitymacyjnego i samobójcę, po spisaniu protokułu, pochowano.

Dopiero teraz osobistość nieznajomego wyszła na jaw.

Był to rysownik, Teodor Cylibiejew, który przyjechał z Petersburga, gdzie mieszkał razem z bratem.

Cylibiejew cierpiał na silny rozstrój nerwowy, który prawdopodobnie doprowadził do obłędu, a w następstwie do samobójstwa.

NEKROLOGJA.

Ś. † P.

JÓZEFA ORLEWSKA,

opatrzona św. Sakramentami, zmarła dnia 1-go listopada r. b., przeżywszy lat 63. Pozostała rodzina zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo, odbyć się mające dnia 3-go listopada, to jest w sobotę, o godzinie **9-ej** zrana, w kościele św. Krzyża, oraz na wyprowadzenie zwłok tegoż dnia o godzinie **3 i pół** po południu, z mieszkania w domu № 74 Aleja Jerozolimska na cmentarz powązkowski. 1310

Ś. P.

ZYGMUNT JAHOŁKOWSKI,

geometra prywatny,

opatrzony św. Sakramentami, po długich cierpieniach, zasnął w Bogu dnia 30-go października 1894 r., przeżywszy lat 33. Pogrążeni w głębokim smutku bracia zapraszają krewnych, przyjaciół, kolegów i znajomych na żałobne nabożeństwo, odbyć się mające w dniu 3-im listopada, t. j. w sobotę, w dolnym kościele św. Aleksandra, o godzinie **10-ej** zrana, oraz na wyprowadzenie zwłok z tegoż kościoła zaraz po skończonem nabożeństwie na cmentarz brudzieński. 5068

Ś. P.

Jan Romuald Wiland,

b. obywatel ziemski,

opatrzony św. Sakramentami, po długich cierpieniach, zasnął w Bogu dnia 31 października r. b., przeżywszy lat 75. Pogrążeni w głębokim smutku: wdowa i rodzina zapraszają krewnych, przyjaciół, kolegów i znajomych na żałobne nabożeństwo do kościoła św. Piotra i Pawła na Koszykach w d. 3 listopada, t. j. w sobotę, o godz. **10-ej** zrana, oraz na wyprowadzenie zwłok w tymże dniu i z tegoż kościoła zaraz po skończonem nabożeństwie na cmentarz powązkowski do grobu rodzinnego. 5069

ZAWIADOMIENIE.

W skutek nieprzewidzianych okoliczności pogrzeb

Ś. P.

JULJI EKELT,

zarządzony na godzinę 12-tą dnia 3-go listopada 1894 r., to jest w sobotę, odbędzie się w tymże dniu o godzinie **3-ej** po południu. Nabożeństwo zaś o godzinie 11-ej bez zmiany, o czem niniejszem zawiadamia się. 5070

† W sobotę, dnia 3-go listopada, jako w wilję imienin

ś. p. Karoliny z Odyńców

SUZINOWEJ,

odprawione zostanie nabożeństwo żałobne za spokój jej duszy w kościele św. Aleksandra, o godz. **10-ej** zrana.

Dnia 3-go listopada, w sobotę, o godzinie **7 i pół** zrana, odbędzie się żałobne nabożeństwo za duszę

Ś. P.

Karola Gomoliszewskiego,

w kościele św. Józefa Oblubieńca (po-karmelickim) na Krakowskiem-Przedmieściu, na które pozostała żona z rodziną zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych. 5027

† Ś. p. Pawełek Kalinowski,

synek ś. p. Ignacego i Julji z Nowosielskich, przeżywszy miesięcy 9 zasnął w Bogu d. 31-go października 1894-go r. Wyprowadzenie zwłok na cmentarz powązkowski nastąpi d. 3-go listopada t. j. w sobotę, o godz. **3-ej** po południ. z kościoła N. Marji Panny (na Nowem-Mieście), na które stroskana matka zaprasza krewnych i życzliwych.—Osobne zaproszenia rozsyłane nie będą. —5046—

Ś. † P.

Gustaw Blunck,

ukochany synek Jana i Marji Blunck, po krótkich lecz ciężkich cierpieniach, przeżywszy lat 12, w d. 31-ym października r. b., zasnął w Bogu.— Pogrążeni w głębokim smutku rodzice, bracia i familja zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok z domu przy ulicy Nowolipie № 46, d. 3-go listopada r. b., t. j. w sobotę, o godz. **2-ej** po południu, na cmentarz ewangelicko-augsburski.— Osobne zaproszenia rozsyłane nie będą. —5040—

Ś. † p.

JULJA EKELT,

PANNA, OBYWATELKA M. WARSZAWY, opatrzona św. Sakramentami, zasnęła w Bogu d. 29 października 1894 r. Nabożeństwa żałobne za spokój jej duszy odbędą się dnia 31 b. m., tj. we środę, w górnym kościele Przemienienia Pańskiego przy ulicy Miodowej, o godz. **10-ej** zrana, w dniu zaś 1 i 2 listopada, tj. we czwartek i piątek, w dolnym kościele, a następnie w dniu 3 listopada, to jest w sobotę, w górnym kościele przy zwłokach, o godzinie **11-ej** przed poł., poczem nastąpi wyprowadzenie zwłok na cmentarz powązkowski do grobu familijnego, o godz. **12-ej** w południe. Na te smutne obrzędy pozostały ojczym zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych zmarłej. 5056

Ś. † P.

Magdalena Markowska,

żyła lat 69, zmarła d. 1-go listopada r. b. Wyprowadzenie zwłok nastąpi w dniu 3-im listopada, o godzinie **11-ej** przed poł., z kościoła św. Jana, na które pozostała familja zaprasza przyjaciół i życzliwych. —5067—

Za duszę

Ś. † P.

Karola Janowskiego,

odbędzie się nabożeństwo żałobne w dniu 3 listopada, o godzinie **11-ej** przed poł., w kościele św. Józefa Oblubieńca (po-karmelickim) na Krak.-Przedm., na które syn i matka zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych. 5043

† Nabożeństwo żałobne za zmarłych

artystów i artystki

teatrów warszawskich,

odprawione zostanie w kościele katedralnym św. Jana, w sobotę, dnia 3 listopada, o godz. **10-ej** zrana. 5033

† W dniu 4-ym listopada, jako w 22 rocznicę śmierci

Ś. † P.

Stanisławy z Pohoskich Matuszewskiej,

odbędzie się w kościele po-karmelickim na Lesznie, o godzinie **9 i pół** zrana, nabożeństwo żałobne, na które pozostałe dzieci zapraszają krewnych i przyjaciół. 5001

Wszystkim, którzy oddali ostatnią posługę zgasłemu mężowi i ojcu naszemu

b. p. Józefowi Lebensbaumowi,

serdeczne podziękowanie składają

5065 **Wdowa i syn.**

† Wszystkim, którzy raczyli oddać ostatnią przysługę najukochańszej matce naszej

ś. p. Józefie z Klügerów Jaczewskiej,

oraz koleżankom za ich współczucie w czasie choroby, p. Burzyńskiemu, właścicielowi „Kurjera porannego", składamy serdeczne podziękowanie.

—5035— **Dzieci.**

Z Petersburga.

Okazuje się, że nietylko Petersburg, lecz i Moskwa zajęła się energicznie kwestją przyswojenia sobie wynalazku dra Roux i Behringa, a mianowicie wyrobu surowicy antybłonicowej. Z inicjatywą wystąpili profesorowie: M. P. Czerinow i N. F. Filatow oraz zarządzający stacją bakterjologiczną dr. G. N. Gabiczewski, który specjalnie studjował w Paryżu pod kierunkiem dr. Roux sposoby wyrobu i zastosowania surowicy leczniczej. Wkrótce też ma być założony instytut, który zajmie się tą sprawą specjalnie i wyłącznie. Tymczasem zaś prof. W. Szerwiński w sposób nader przystępny wykłada w *Russk. wied.* istotę danej metody leczniczej:

„Doświadczenia, robione na zwierzętach przez uczonych: Behringa, Ehrlicha, Roux, Yersina i innych, dowiodły, że można wprowadzić tak nieznaczną ilość buljonu jadowitego (w którym hodowano bacylusa dyfterytycznego) do organizmu zwierzęcego, iż jad wywoła ogólne symptomy choroby, lecz zwierzęcia nie zabije; następnie można już bezkarnie zastrzyknąć zwierzęciu znacznie większą dawkę buljonu. W ten sposób postępując, można doprowadzić dawkę do takiej ilości, której jednorazowe wprowadzenie do organizmu mogło było poprzednio nietylko zabić małe zwierzątko, np. świnkę morską, lecz i konia. Zwierzę zatem stało się stopniowo niedostępne dla zarazy, ponieważ w organizmie jego wyrobiły się pierwiastki, paraliżujące działanie jadu (antytoksyna). Pierwiastek ten zawiera się właśnie w części płynnej krwi—w surowicy (*serum*). Jeżeli tak jest w istocie, to należało wyprobować, czy surowica krwi zwierzęcia, należycie uodpornionego na zarazę, nie będzie mogła ochraniać od zarazy innego organizmu i czy nie będzie ona skutecznem lekarstwem w chwili, gdy już objawią się symptomy zarazy. Przypuszczenie to zupełnie logicznie wypływało z poprzedniego założenia."

Streściwszy następnie wiadome już zkądinąd dane o rezultatach kuracji surowicą w szpitalach paryskich oraz berlińskich, dr. Szerwiński pisze:

„Liczne próby, odbyte w Niemczech i we Francji z początku ze zwierzętami, a następnie z ludźmi, wykazały nietylko nieszkodliwość dla organizmu wprowadzenia pod skórę należycie przerobionej surowicy zwierzęcia uodpornionego na zarazę, ale dowiodły jednocześnie, że metoda ta postępowania jest zarazem wybornem w danym wypadku lekarstwem. Okoliczność to w najwyższym stopniu ważna i w związku z przytoczonemi danemi obowiązuje lekarzy do dalszej pracy w raz wytkniętym kierunku. Obowiązkiem znów społeczeństwa jest poprzeć usiłowania lekarzy."

Telegramy „Kurjera Warszawskiego".

SPRAWA DREYFUSSA.

Paryż 2-go listopada. (*Tel. pr. Kur. War.*)— Ogromne wrażenie sprawiło tu aresztowanie kapitana artylerji, spełniającego służbę w sztabie jeneralnym, Alfreda Dreyfussa, oskarżonego o wydanie ważnych planów i dokumentów niejakiej Marji Forest, która pełniła służbę szpiegowską w interesie rządu włoskiego i przed rokiem już skazaną została na karę więzienia. Aresztowanie Dreyfussa nastąpiło już przed dwoma tygodniami. Teraz dopiero dowiedziano się o fakcie. Śledztwo prowadzi major Henry. Dreyfuss jest żydem.

Paryż 2-go listopada. (*Tel. pr. Kur. War.*)— Dziennik zdumiony są zdradą Dreyfussa, który jest zięciem bogatego handlarza djamentów Hadamarda i człowiekiem bardzo majętnym. Mówią, że grał i popadł w długi. Podobno Marja Forest odkryła w więzieniu swojego spólnika. Rozgłatrenie jest wielkie. Dreyfuss mógł odkryć jej częściowy plan mobilizacji. Kodeks wojenny przewiduje karę śmierci. Minister wojny oświadczył, iż zgadza się z góry na rozstrzelanie Dreyfussa.

Paryż 2-go listopada. (*Tel. pryw. Kur. W.*) — Kapitan Dreyfuss z urzędu swojego utrzymywał związki z francuskim personelem wywiadowczym. Ta praktyka zepsuła go i popchnęła do czynu. Zresztą zgrał się w Monaco.

Paryż 2-go listopada. (*Tel. pryw. Kur. W.*) — Sprzedane przez Dreyfussa papiery odnosiły się do planu obrony Alp francuskich.

MOWA SCHWERINA.

Berlin 2-go listopada. (*Tel. pr. Kur. War.*) — Wrażenie sprawiła tutaj mowa hr. Ziethen-Schwerina, prezesa synodu jeneralnego, w której tenże, zdając sprawę z posłuchania u cesarza, powtórzył życzenie monarchy, aby kościoły były i w godzinach nieprzeznaczonych do nabożeństwa otwarte. Da to więcej sposobności ludowi do obcowania z religją, „a religja — rzekł cesarz — jest zawsze potęgą." Nawet żywioły wywrotowe zatrzymały się nieraz u progu kościoła.

SPRAWA ISTRYJSKA.

Tryest 2-go listopada. (*Tel. pryw. Kur. W.*)— Namiestnik nie przyjmie deputacji podestów (burmistrzów) miast istryjskich. Dzisiaj odbędzie się ich konferencja. Obydwaj deputowani włoscy udali się w tym celu do Tryestu.

Tryest 2-go listopada. (*Tel. pryw. Kur. W.*) — Ludność słoweńska w Servoli usunęła tablice z napisami w językach: włoskim, słoweńskim i niemieckim, zostawiając tylko słoweńskie.

MOWA SALISBURYEGO.

Londyn 2-go listopada. (*Tel. pr. Kur. W.*) — Lord Salisbury wygłosił mowę w Edymburgu w odpowiedzi na bradfordzką mowę lorda Roseberyego. Oświadczył on, że lord Rosebery nie ma prawa odwoływać się do *referendum*. Proponowaną przezeń rezolucję przyjmie izba gmin, nigdy wszakże izba lordów. Mowca pewny jest, że naród angielski nie obali izby wyższej w zamian za *home-rule* irlandzki.

MIRMAN.

Paryż 2-go listopada. (*Tel. pr. Kur. War.*) — Mirman wstąpił do armji czynnej, wszakże zatrzymał mandat poselski.

ARESZTOWANIA.

Medjolan 2-go listopada. (*Tel. pryw. K.W.*) — Z powodu ostatniego wybuchu bomby aresztowano tu dziesięciu anarchistów.

Rzym 2-go listopada. (*Tel. pryw. Kur. W.*) — W Liwornie aresztowano pięciu domniemanych spólników Lucchesiego (sprawcy zamachu na redaktora Bandi; *przyp. red.*).

KATASTROFA NA MORZU.

Sidney 2-go listopada. (*Tel. pr. Kur. War.*)— Parowiec linji nowozelandzkiej „Weirararapa" rozbił się w drodze z Sidneyu do Auchlandu. Utonęło 112 podróżnych i członków załogi.

Wiedeń 2-go listopada. (*Tel. pr. K. W.*)—Dworski *Fremdenblatt* pochwala zmianę rządu w Serbji, ufając w to, że Mikołaj Kristicz potrafi gabinetowi swemu nadać charakter siły i neutralność.

Praga czeska 2-go listopada. (*T. p. K. W.*)— Przy wyborach uzupełniających do rady miejskiej wybrano 16 młodoczechów i 15 staroczechów.

Berlin 2-go listopada. (*Tel. pr. Kur. War.*) — Były kanclerz Caprivi odjechał do Montreux.

Berlin 2-go listopada. (*Tel. pryw. Kur. W.*)— Książę Bismark udaje się w d. 6-ym b. m. do Friedrichsruhe.

Berlin 2-go listopada. (*T. p. K. War.*) — *Hamburger Nachrichten* wskazuje na anomalję, że ani kanclerz państwa ani sekretarz stanu dla spraw zewnętrznych rzeszy baron Marschall, nie są prusakami.

Berlin 2-go listopada. (*Tel. pryw. K. W.*) — W Jonköping, podczas pożaru w szpitalu obłąkanych, spaliło się piętnastu chorych.

Paryż 2-go listopada. (*T. p. K. W.*) — Sąd przysięgłych skazał Rocheforta *in contumaciam* za artykuł w *Intransigeant* obelżywy dla sądów na trzy miesiące więzienia i 500 fr. grzywny.

Paryż 2-go listopada. *(T. pr. K. W.)* — Anarchistów Pawła Réclusa, Aleksandra Cohena, Constanta, Martina, Duprata i Pugeta skazano *in contumaciam* na dwudziestoletnie więzienie w domu poprawy.

Belgrad 2-go listopada. *(Tel. pr. K. W.)* — Prezesem rady stanu w miejsce Kristicza zamianowano Stojana Nowakowicza, postępowca. (Był on dawniej posłem w Konstantynopolu; od czasu przeniesienia Garaszanina na urząd posła serbskiego w Paryżu, Nowakowicz jest prezesem komitetu centralnego stronnictwa postępowego. Jest wybitnym historykiem i literatem; *przyp. red*).

Belgrad 2-go listopada. *(Tel. pryw. K. W.)*— Komunikat urzędowy powiada, że zadaniem nowego gabinetu jest przedewszystkiem wzmocnienie podstaw dynastji. Do wywiązania się z tego zadania posłuży Kristiczowi jego energja i stanowisko neutralne. Toż samo zadanie mieli Simicz i Nikołajewicz, nie mogli sobie wszakże poradzić z opornością sfer urzędniczych.

Madryt 2-go listopada. *(Tel. pryw. Kur. W.)*— Królowa powierzyla Sagascie misję utworzenia gabinetu.

Madryt 2-go listopada. *(Tel. pr. Kur. W.)* — Sagasta tworzy gabinet koalicyjny.

Wiadomości handlowe.

Telegramy.

Berlin 2-go listopada. *(Tel. pryw. Kur. War.)*— Ruble w gotówce **220 75** (wczoraj 234.—)
Ruble na dostawę **220 50** (wczoraj 234.—)

Giełda.

Warszawa, 2-go listopada.

W dniu dzisiejszym zebrania giełdowego nie było. Następne zatem zebranie odbędzie się w poniedziałek d. 5-go listopads.

Informacje.

— **Warszawskie Towarzystwo oczyszczania i sprzedaży spirytusu** wykazuje, wedle bilansu z kampanji 1893/4 roku, czystego zysku rs. 26,336.50, z których potrąca się na amortyzację: budowli maszyn, aparatów oraz narzędzi fabrycznych rs. 5,790.11. Z sumy pozostałej potrącono 5% podatku rządowego rs. 1,027.32, pozostało zatem rs. 19,519.07. Dodając zysk z roku 1892/3 rs. 1,168.11¼, było do rozdziału rs. 20,687.48¼; z tych przeznaczono 15% na kapitał zasobowy, 5% na dywidendę od kapitału akcyjnego rs. 300,000 i na gratyfikację dla urzędników rs. 1,800; resztujące rs. 784.36 przeniesiono na następną kampnję. Pozycje rachunku zysków i strat są następujące: zysk z rektyfikacji rs. 69,022.42, z wywozu okowity rs. 38,588.34, z procentów rs. 2,160.16, wpływ z należności wątpliwych rs. 138, czyli razem rs. 111,677.33¼; wydatki zaś na rektyfikację rs. 38,306.90, umorzono długów niepewnych rs. 17,605.96 i różne inne wydatki—razem wydatki rs. 84,172.42. Pozostało, jak wyżej, rs. 26,336.50.

— **Z handlu drzewem.** Urządowy organ handlu i przemysłu pisze, iż Rosja na międzynarodowym rynku drzewnym już w najbliższej przyszłości zajmie bardzo wybitne stanowisko. Na rynkach angielskich zdobyło sobie drzewo, pochodzące z okręgu morza Białego stałych odbiorców; na rynkach niemieckich cenne asortymenty jodłowe ruskiego pochodzenia są żywo poszukiwane; na rynkach francuskich drzewo russkie wywołało również silne zainteresowanie, a w r. b. wreszcie pojawił się nowy, bardzo cenny kupiec dla russkiego drzewa, mianowicie—Holandja. Dawniej Holandja kupowała tylko w wyjątkowych wypadkach drzewo russkie, zaspakajała zaś głównie potrzeby swoje towarem szwedzkim i norweskim, gdy w r. b. dzieje się odwrotnie. Wszystkie korzyści, jakie sobie russkie drzewo na rynkach odpowiednich otworzyło, wyzyskała również Finlandja, której zapasy drzewa są zupełnie wyczerpane w wielu portach.

Sprawozdania z targów.

Skóry wołowe ciągle mocno, prey bardzo żywem zapotrzebowaniu, któremu, jak zwykle w tej porze, zwiększony dowóz nie wystarcza. Płacono na targu praskim za skóry wołowe na sztuki od rs. 8 do 16, stosownie do wielkości i wagi. Na wagę za skóry oczyszczone bez rogów i kości, po mimo długiego już włosa, płacono 12 do 14 kop. Skóry ciężkie i duże są poszukiwane. Pokup znaczny. Skórki cielęce również mocniej, płacono rs. 17.50 do 19.50 za pud stosownie do gatunku. Skóry końskie także dobrze się trzymają w cenie. Krajowe rs. 4.50 do rs. 6, zagraniczne rs. 6 do 7.50 za sztukę płacono.

Sosnowice, 25 października.—Pszenica słabo, biała 65—69 kop., żółta 64—68 kop., czerwona 63—67 kop. Żyto bez zmiany, 54½—56¾ kop. Jęczmień w poszukiwaniu, browarny 71 kop. do 78½ kop. średni 54½—58 kop., na paszę 49 do 52½ kop. Kukurydza w poszukiwaniu 60 kop. do 62 kop. Groch Wiktorja w poszukiwaniu, Wiktorja 90—101 kop., warzelny 76½ kop do 89 kop. Soczewica duża 112½ kop. do 127 kop. Gryka wyborowa 80½—82½ kop. Proso wyborowe 62 kop. do 65½ kop. Bobik 65½ do 69 kop. Siemię lniane wyborowe 127½—129 kop., średnie 118 do 120 kop., zwyczajne 106½—110 kop. Rzepak słabo, 108½ do 110½ kop. Rzepik słabo, 101—105 kop. Ryżek słabo 82½ do 86 kop. Makuchy lniane 78½ kop. do 82½ kop., makuchy rzepakowe 63 kop. do 65 kop., słonecznikowe 69½ do 71½ kop., ryżekowe 45 do 48 kop., konopne 48 kop. do 40 kop. Otręby mocniej, żytnie 43—45 kop., cienkie 38—39½ kop., grube 39—41 kop. za pud. Kaszy jaglanej nie notowano.

Nasiona oleiste. Siemię lniane w r. b. dało urodzaj ilościowo pomyślny, jakościowo jednak pozostawia ono wiele do życzenia, gdyż jest mocno zanieczyszczone. Prócz tego w niektórych gubernjach Cesarstwa deszcze nie pozwoliły dojrzeć siemieniu, które też pozostało zielonem. Siemię słonecznikowe jakościowo i ilościowo dało zbiór średni. Handel nasionami oleistemi w ciągu ostatniego miesiąca na rynkach wewnętrznych nieco się ożywiły, z powodu większego zaofiarowania towaru tegorocznego zbioru. Tranzakcre siemieniem lnianem na uiektórych rynkach były dość znaczne. Produkt po części na wywóz, a po części na potrzeby wewnętrzne nabywano względnie po cenach wysokich. Wywóz nasion w ciągu pierwszych ośmiu miesięcy był następujący. Siemienia lnianego wywieziono: przez Petersburg 738,000 pud., Rewel 47,000 pud., Rygę 244,000 pud., Libawę 422,000 pud., Odessę 19,000 pud., Rostów nad Donem 72,000 pud. i Noworosyjsk 78,700 pud., razem 2,319,000 pud. Siemienia rzepakowego: przez Grajewo 480,000 pud., Mławę 743,000 pud., Odessę 477,000 puo., Rostów 303,000 pud., Noworosyjsk 189,000 pud., razem 1,192,000. Siemienia konopnego przez Rygę 21,000 pud., Libawę 82,000 pud. i Grajewo 139,000 pud., razem 242,000 pud. Usposobienie rynków zagranicznych dla nasion oleistych jest spokojne. Na rynkach niemieckich uasiona z Rosii obniżyły się w cenie. Za siemię lniane na rynkach wewnętrznych płacą: w Petersburgu 113 kop., Rydze 122 kop. do 124 kop., Libawie 118 kop., Tambowie 103 kop. do 105 kop., Kijowie 100 kop., Samarze 90 kop. do 122 kop., Saratowie 102 kop. do 104 kop., Noworosyjsku 112 kop., Rostowie 110 do 112 kop., Taganrogu 100 kop. do 111 kop. za pud.; za rzepakowe w Kijowie płacą 75 kop., a w Tambowie 60 kop. do 70 kop. Siemię konopne w Libawie 109 kop. do 110 kop., w Tambowie 60 kop. i Kijowie 80 kop.; słonecznikowe w Saratowie 115 kop. do 133 kop. za pud.

Od Lecznicy Długa 21.
DR. RODYS rozpoczął przyjęcia z chorobami wewnętrznemi i dzieci od 3½—4½. 5016

Dr JELENKIEWICZ wyjechał za granicę. 5023

4824 ***Marja Linda,*** lekarz-dentysta, powróciła z zagranicy. Przyjmuje od 10—5-ej (Marszałkowska 95). Zęby sztuczne w aluminium bez podniebienia.

— Adwokat przysięgły ***Edward Lindau*** powrócił. Długa 34. 1315

— Dr ***J. Eliasberg*** po dłuższej praktyce na klinikach wiedeńskich, leczy specjalnie choroby ***skórne i weneryczne.*** Przyjmuje od 8—10 r. i 4—6 po poł. ***Graniczna 16.*** 4638

Juljan Michaux
profesor fechtunku wojskowej szkoły gimnastyczno-fechtunkowej, ***lekcje dla osób prywatnych*** od 12—6-ej wieczorem. Senatorska № 15. 4637

MAREK BORKOWSKI,
REJENT,
przeniósł kancelarję na ulicę Kapucyńską № 3, ***drugi dom od Miodowej,*** parter, front. 4906

„CORICIDE“.
Amerykański plaster na odciski
poleca skład materjałów aptecznych ***Urbanowicza i Różyckiego,*** Krakowskie-Przedmieście № 17, wprost kościoła po-karmelickiego. 2r
Cena pudełka 35 kop.

Prowizora farmacji
zaraz na wyjazd poszukuje Skomorowski, Stare-Miasto, apteka. 5061

KORESPONDENCJA PRYWATNA.

— Lolu, miłość i pamięć o tobie, wznoszą się we mnie jak ołtarze, przed nimi pali się lampa napełniona łzami mego serca i oświeca smutną moją drogę.—Cygan-Czop. 5060



Tylko na bardzo krótki czas.
MIODOWA № 4.
Znaczne zniżenie cen
Ażeby dac każdemu sposobność zobaczenia LILIPUTÓW
Marquis Wolge 37 lat, 28 cali wysokości, waży 9½ kilo;
Marquiza Louisa 28 lat, 29 cali wysokości, waży 10½ kilo.
Ceny miejsc znacznie zniżone. Krzesło **20** kop., miejsce stojące **10** kop., dzieci do lat 10-iu płacą: krzesło **10** kop., miejsce stojące **5** kop.
Wystawa otwarta codziennie od 11-ej rano do 10-ej wiecz

NOWOŚCI WYDAWNICZE
S. Lewentala
w Warszawie, Nowy-Świat 41.

Bygasiński Adolf: *Krańcowy*, powieść rs. **1**.
— *Bracia Tatary*. Nowelle, kop. **75**.
Esteja: *Kto zwycięzcą?* Nowelle, rs. **1** k. **20**.
Hajota: *Z dalekich lądów*. Nowelle i opowiadania, rs. **1**.
Homer: *Iliada*, w przekładzie Stan. Mleczki, rs. **2** kop. **50**.
Łętowski Juljan: *Rogata dusza*, powieść, rs. **1**.
Maeterlinck: Wybór pism dramatycznych, wraz ze wstępem krytycznym przez Miriama, rs. **1** kop. **20**.
Nossig Alfred: *Szkice artystyczne z Wiednia*, kop. **75**.
Sewer: *Przybłędy*, powieść, kop. **60**.
Żera Karol: *Ze starych szpargałów*, fraszki i opowiadania, rs. **1**.
Przesyłka pocztowa wynosi od Homera kop. 50, od innych dzieł po kop. 15.
Nabywać można u Wydawcy, oraz we wszystkich znaczniejszych księgarniach.
Zamówienia z prowincji za zaliczeniem pocztowem natychmiast są załatwiane. 1484r
Adres: S. Lewental, Wydawca, w Warszawie, Nowy-Swiat Nr. 41.

KSIĘGARNIA
Gebethnera i Wolffa
w Warszawie,
otrzymała na skład główny!
Czesław Pieniążek
Szare godziny.
Drobne obrazki z życia.
Z ilustracjami Władysława Rossowskiego.
Wydanie drugie. 1474r
Cena rs. 1.20, z przesyłką 1.35.

St.-Petersburskie Laboratorjum Techno-Chemiczne
Perfumy **„Safo"**
Perfumy **„Kaprys Newy"**
Perfumy **„Piżmo Białe"**
bardzo trwałe i przyjemne w zapachu.
DO SPRZEDANIA wszędzie
Skład gł. St.-Petersburg, Plac Aleks. 9
Moskwa, Nikolskaja, dom Szeremetiewa
Warszawa, Nowy-Świat, 37. 1224r

Jest do sprzedania na prowincji
Fabryka kafli
znanej firmy w Warszawie, Odessie, Kijowie i innych miastach Królestwa i Rossji. —Zbyt wyrobów zapewniony. Poważni reflektanci zgłosić się raczą pomiędzy godz. 4-tą a 6-tą po południu, na Marjańską Nr 4 w Warszawie, do W. Krzemieniewskiego, który udzieli bliższą wiadomość ustnie lub piśmiennie. 1782

Nauczycielka
z konwersacją niemiecką i francuzką, oraz do wykładu wyższych nauk, w wieku starszym, poważnie się zapatrująca, potrzebną jest dla starszych panienek na stałe tu w Warszawie.—Świadectwa wymagalne.—Oferty uprasza się przesyłać miejską pocztą pod adresem: N. N. ulica Wolska № 17, w miejscu. 1881

Dostać można we wszystkich znaczniejszych księgarniach.
Kartki z życia kobiety
przez 5r
ESTEJĘ.
Powieść odznaczona zaszczytnie na konkursie „Kurjera Warszawskiego" z 50 illustracjami w tekście Czesława Jankowskiego.—Cena rs. 2, z przesyłką pocztową 2.20.
Skład główny w księgarni nakładowej S. Lewentala, Nowy-Swiat № 41.

Zegarki kieszonkowe
tylko **rs. 4 k. 50**
Angielskie, idące bardzo dobrze, **nakręcają się bez kluczyka i wskazują sekundy**, 3 zegarki rs. 12 kop. 75, 5 zegarków rs. 20. St.-Petersburg, Skład Wynalazków Nowych, Bolszaja Morskaja, dom № 33. Katalog wszystkich wynalazków i przedmiotów na podarunki za markę 10-kopiejkową.
Wysyłają się niezwłocznie, w razie żądania i za zaliczeniem.

SYNDYK TYMCZASOWY
masy upadłości Marcina Kirszrota

na zasadzie decyzji Sędziego-Komisarza tejże masy z dnia 12 (24) Października r. b. podaje do wiadomości publicznej:

1) że wyznaczone pierwotnie na d. 12 (24) Października r. b. **ogólne zebranie** przyjętych do masy **wierzycieli** upadłego Marcina Kirszrota **zostało odroczonem do dnia 26 Października (7 Listopada) 1894 r.**;

2) że na zebraniu tem poddane zostaną pod rozpoznanie wierzycieli:

a) sprawozdanie syndyka o stanie upadłości, jako też o dopełnionych przezeń formalnościach i działaniach;

b) rachunek wydatków na prowadzenie sprawy upadłościowej i na zarząd masą;

c) wynagrodzenie kuratora i syndyka;

d) kwestja realizacji aktywów masy i spłaty długów uprzywilejowanych;

e) propozycja Gecla Grutzhaendlera co do polubownej spłaty długu jego na rzecz masy, oraz

f) kwestja co do dalszych losów upadłości, a ewentualnie wybór syndyka ostatecznego;

3) że zebranie ogólne, wyznaczone na dzień 26 Października (7 Listopada) 1894 r., będzie ostatniem i nadal odraczanem nie będzie; jeżeli zaś nie dojdzie ono do skutku lub też wierzyciele nie zechcą rozstrzygnąć kwestyj wyżej wskazanych, w takim razie one poddane zostaną przez Sędziego-Komisarza pod rozpoznanie Sądu Handlowego.

A przeto syndyk upadłości Marcina Kirszrota **wzywa** niniejszem wszystkich przyjętych do masy **wierzycieli** Kirszrota, **aby** osobiście lub przez adwokatów **stawili się w dniu 26 Października (7 Listopada) 1894 r., o godzinie 11-ej przed południem, w kancelarji Wydziału II-go Sądu Handlowego w Warszawie** (Długa № 7), a to celem wzięcia udziału w wyżej wzmiankowanem zebraniu ogólnem, z nadmienieniem, że każdy z wierzycieli obowiązany jest mieć przy sobie dowód, na którym opiera swoją pretensję do masy.—Warszawa, d. 15 (27) Października 1894 r.

1511 **Edmund Dylewski**, adwokat przysięgły (Solna № 9).

Ważne dla PP. właścicieli domów.

FLAGI wełniane

Po Rs. 3.40

4 arszyny długie,

Poleca

Magazyn Płótna, Bielizny Stołowej, Barchanów i Perkali

CZESŁAW WAGNER

Bielańska Nr 7, (Hotel Krakowski).

Czesław Wagner Bielańska 7

Czesław Wagner Bielańska 7

Kalosze gumowe

ROSSYJSKO-AMERYKAŃSKIEGO TOWARZYSTWA WYROBÓW GUMOWYCH

w Petersburgu,

reprezentowanych przez firmę

Ch. Lurie i Sz. Gurjan,

Rymarska Nr 12, dom Br. Lesser.

UWAGA. Prosimy o zwrócenie uwagi na HERB PAŃSTWA oraz TRÓJKĄT z napisem „St.-PETERSBURG," **gdyż kalosze z podobnemi znakami lecz bez herbu Państwa i trójkątu, pochodzą z innych fabryk nie zaś z fabryki Petersburskiej.** 1509r

Ceraty, Obrusy i Chodniki ceratowe.

NAŁĘCZÓW
ZAKŁAD LECZNICZY

cały rok otwarty.

W sezonie zimowym dwóch stałych lekarzy, kuracje: hydropatyczna, kąpielami mineralnemi sztucznemi, elektrycznością.—Kuchnia własna z zastosowaniem zaleconej dyety.

Mieszkanie, całkowite utrzymanie i dozór lekarski od rs. 2 kop. 50 na dobę. 1426r

---

Sprzedaż Pism i Książek (U N G R A)

na Dworcu kolei Wiedeńskiej, otwarta od 7-ej rano do 12-ej i od 2—11½).

Prenumerata na wszystkie czasopisma, po cenach redakcyjnych. 1867

KLOZETY i MISKI FAJANSOWE.

Hurtowa sprzedaż i obfity skład u firmy

H. S O M Y A.

Dom handlowy i biuro techniczne w Warszawie, Bracka 25. 1204r

---

OGŁOSZENIE.

Rada Zarządzająca
Towarzystwa Drogi Żelaznej Fabryczno-Łódzkiej,

podaje do wiadomości, że w XXVIII publicznem losowaniu akcyj Towarzystwa, odbytem w dniu 7 (19) Października 1894 r., wylosowane zostały następujące akcje:

po rs. 1,000 N-ra: 241—250, 2851—2860, 3451—3460, 5541—5550, 6551—6560.

po rs. 100 N-ra: 10010, 10085, 10174, 10551, 11034, 11093, 11175, 11434, 11768, 11909, 12308, 12354.

Spłata powyższych akcyj rozpocznie się jednocześnie z wypłatą kuponu Nr 57, a mianowicie z dniem 21 Grudnia (2 Stycznia) 1894—5.

Akcje wylosowane w poprzednich ciągnieniach i nie przedstawione do realizacji:

po rs. 1,000 N-ra: —.
po rs. 100 N-ra: 12154, 12220. 1503r

Fabryka Maszyn i Pomp,

Zakład ostrzenia walców młynarskich

K. ŚWIETLICKI i S-ka, dawniej J. Duschik

w Warszawie, ulica Żelazna 63.

Pompy wszelkiego rodzaju do kotłów parowych, browarów, gorzelni itp.
Pompy i rury do studzien artezyjskich.
Pompy podwórzowe, do polewania ulic, kanalizacji (Letestu), asenizacyjne (do aparatów Bergera) i t. p.
Części maszyn, transmisje maszynowe.

Szlifowanie i ostrzenie (ryflowanie), wszelkich walców młynarskich.
Części do młynów.
Prasy i Sztance mechaniczne.
Maneże, Torfiarki.
Piece specjalne do warsztatów i remiz parowozowych D. Ż.
Reparacja maszyn wszelkiego rodzaju.

323

Ostrzeżenie.

Dnia 22 b. m. zgubiłem na Sosnowickiej stacji Dr. Ż. W.-W. portfel, zawierający rs. 760 gotówką.

Oprócz tego weksle, a **mianowicie:**

2 weksle po rs. 300 każdy, płatne **5-go** Stycznia 1895 r. n. s., podpisane przez L. Planera na zlecenie L. Englarda, żyrowane in blanco przez tegoż L. Englarda.

3 weksle po rs. 400 każdy, podpisane przez M. J. Foerstera na zlecenie B. Rotszylda, bez żyra tego ostatniego, płatne:

1) 17 Stycznia 1895 n. s.
2) 17 Kwietnia „ „ „
3) 17) Lipca „ „ „

oprócz tego znajdowały się w tymże portfelu między innemi papierami także i kwity pieniężne, wydane przez dom bankierski Adama Bergmana w Sosnowicach na moje zlecenie bez mojego żyra.

Upraszam, aby tych weksli ani kwitów nikt nie nabywał, gdyż odpowiednie kroki w celu unieważnienia ich już zostały poczynione.

Znalazcę portfelu upraszam o wręczenie mi go za wynagrodzeniem rs. 100. 1851

B. Rotszyld w Sosnowicach.

Majątek ziemski

w dobrej glebie, blizko Warszawy, sprzedanym zostanie w końcu listopada przez drugą publiczną licytację od zniżonego szacunku. Szczegóły w kancelarji adwokata Świderskiego, Kapucyńska № 13. 1886

„NA LAGUNACH"

przez

Stanisława Bełzę

(wydanie ozdobne z rycinami).

Cena rs. 2. 1506r

Skład u Gubethnera i Wolffa.

Potrzebny jest

Dyrektor samodzielny

do papierni,

wyrabiającej wszelkie gatunki papieru pakowego i kolorowego, jak również i tektury różnego rodzaju. Oferty z opisem dotychczasowej działalności, proszę składać w Kantorze Kurjera Warszawskiego pod literami A. S. 1873

T Y L K O Rs. 5.

Wysyła się na żądanie rzeczywisty **Aparat Fotograficzny** z trójnogiem, nie jako zabawka, lecz jako przedmiot użyteczny, przy pomocy którego dziecko nawet zdejmować może z natury portrety, widoki, krajobrazy itd. Załączają się: kopje dokładne i objaśnienie użycia aparatu. Adres: **St.-Petersburg. Skład Wynalazków Nowych**, Bolszaja Morskaja, 33. Zamówienia uskuteczniają się niezwłocznie. Katalog wszystkich wynalazków wysyła się za markę pocztową 10-kopiejkową. Można żądać wysłania za zaliczeniem. 1439r

---

NA ZŁAMANIE KARKU.

Powieść współczesna **Adolfa Dygasińskiego.**

wyszła z druku i sprzedaje się we wszystkich księgarniach po **rs. 1 kop. 20**, z przesyłką **rs. 1 kop. 50.** Zamówienia z prowincji uskuteczniają się także i za zaliczeniem pocztowem. 18r

Skład główny u S. LEWENTALA,

Wydawcy, Nowy-Świat № 41.

Wydawnictwo *„Kurjera Warszawskiego"*

KALOSZE GUMOWE PROWODNIKA

niezrównanej trwałości i w najnowszych fasonach. 1326r

Poleca Szanownej Publiczności

Jeneralny Reprezentant,

Najwyżej zatwierdzonego russko-francuzkiego Towarzystwa akcyjnego **„Prowodnik."**

JULJAN MEISEL

Warszawa { Skład główny, Senatorska 22. Filja Nalewki Nr 8. { Telef. 794.

Proszę o łaskawe zanotowanie adresu.

„Rafael" Długa 40.

Nowo-otworzony Zakład Artystyczno-Fotograficzny

p. f. „RAFAEL"

w Warszawie, Długa 40,

wykonywa tak w Zakładzie jako też i za jego obrębem, wszelkiego rodzaju zdjęcia w zakres fotografji wchodzące, oraz fotografje na chustkach i t. p.

CENY NIZKIE.

Niepogoda nie robi różnicy w zdjęciach. 1868

„RAFAEL" Długa 40.

FABRYKA.

Chcę kupić lub wydzierżawić od Stycznia 1895 r. oddzielny **lokal fabryczny** z kotłem parowym. — Oferty pod „H. N. Fabryka" przyjmuje Kurjer Warszawski. 1869

O! OSTRYGI

tuzin 50 kop. i po rs. 1, codziennie świeże

H. Kottek & Comp.

Niecała 5. 1878

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 28 Października (9 Listopada) r. b., o godzinie 11-ej przed południem, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu miasta Warszawy licytacja **in minus** przez opieczętowane deklaracje,

na dostawę w ciągu lat trzech, od 1 (13) Stycznia 1895 r. do 1 (13) Stycznia 1898 r. nowych i konserwację znajdujących się w użyciu utensylij do rzezi bydła i świń w bydłobojniach: na Rybakach, Solcu i na Pradze, od s. 2,492 rocznie.

Mający zamiar ubiegania się o rzeczone przedsiębiorstwo, złoży w dniu do licytacji naznaczonym, do godziny 11-ej przed poł., na ręce p. o. Prezydenta miasta zapieczętowaną deklarację, napisaną bez poprawek na papierze stemplowym ceny kop. 80, wraz z kwitem kassy miasta Warszawy na złożone vadium w ilości rs. 250, które nieutrzymującemu się przy licytacji będą zwrócone.

Warunki i wykaz utensylij, są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym Magistratu, codziennie, wyjąwszy dni świątecznych, szczegółowe zaś ogłoszenie o licytacji, jako też wzór do deklaracji wydrukowane zostały w Gazecie Policyjnej. 1428r

Nauka i wychowanie.

A.) Zakład froeblowski Emili Goldmanowej. Świętojerska 18. 41888

Adres: pierwszorzędnego biura nauczycielskiego Załęski Mazowiecka 16. Rekomenduje nauczycieli, nauczycielki i bony wszelkiej narodowości. 31653

Biuro nauczycielskie, Zofji Masłowskiej, Włodzimierska 9, rekomenduje nauczycieli, nauczycielki, bony. 41522

Buchalterji wyucza gruntownie nauczyciel Chmielewski. Aleja Jerozolimska 43, przy Marszałkowskiej. 41413

Buchalterji nauczyciel-specjalista upoważniony przez Władzę, Gustaw Chwat, autor „Buchalterji włoskiej", Bielańska 16. 40607

Francuzka dyplomowana poszukuje lekcyj. Śliska 6, m. 13. 41845

Gimnazistka z patentem, poszukuje lekcyj, korepetycyj. Przygotowuje do gimnazjum. Wspólna 65, m. 9. 1847

Lekcje francuzkiego, ruskiego, niemieckiego, polskiego, muzyki udzielam. Hoża 13, mieszkania 22, lewa oficyna, druga sień. 42012

Nauczycielka muzyki i niemieckiego przyjmie lekcję. Piękna 19—7. 41902

Niemka rodowita poszukuje lekcyj i konwersacyj. Marszałkowska 125, m. 19. 41908

Nauczycielka poszukuje lekcyj i muzyki, cena przystępna. Chmielna 36—5. 41707

Nauczycielka z wyższym patentem, zgruntowną znajomością francuzkiego języka, poszukuje lekcyj, znając dobrze kursa i wymagania szkolne, udziela korepetycyj na warunkach umiarkowanych. Hoża № 38, m. 10, od 4—5 i od 7—9 wieczorem. 40679

Niemka nauczycielka, daje lekcje z konwersacją, tłomaczy. Czysta 6, m. 13. 40657

Potrzebny guwerner z francuzkim do Otwocka za skromne wynagrodzenie pierwszeństwo mają muzykalni. Chłodna 52, mieszkania 6. 41865

Potrzebny nauczyciel na wieś zaraz. Nowogrodzka 17, m. 30. 41957

Potrzebny zaraz na wyjazd student lub nauczyciel do przygotowania chłopca do 1 klasy. Ul. Szpitalna № 4, stróż wskaże. 41951

Potrzebna nauczycielka muzyki i russkiego. Nowa-Praga, Średnia 16, Pułkownik. 42146

Potrzebna nauczycielka do przedmiotów i muzyki na stałą lub 7 godzin dziennie. Solec 68, od 6 do 8-ej, w niedzielę od 3 do 5-ej. 42175

Student poszukuje lekcyj lub korepetycyj. Krucza 18—7. 42157

Student poszukuje lekcyj lub korepetycyj. Oferty przyjmuje Kurjer sub „Archimedes„. 41947

Student z francuzkim i niemieckim, posiadający gruntownie języki starożytne i matematykę, poszukuje lekcyj lub korepetycyj. Oferty Świetokrzyzka 41, m. 14, dla „S. K.", 1856r

Student uniwersytetu, doświadczony korepetor, poszukuje lekcyj lub korepetycyj. Oferty przyjmuje kantor Kurjera „G. G."- 41930

Student z językami poszukuje lekcyj lub kondycyj. Żórawia 29—3. 32105

Doniesienia osobiste.

„Brat" ma list na poczcie. 42177

Dla Brunetki X. R. P. oferta wysłana poste-restante. 42192

Kawaler lat 35, katolik, z wyższem wykształceniem technicznem, inteligentny, niebrzydki, mający posadę rządową w Cesarstwie z pensją 2,500 rs. rocznie, przybył na czas ograniczony do kraju i poszukuje żony, panny, w wieku do 25 lat, przystojnej i inteligentnej. Do życzenia jest posag, który pozostanie w wyłącznem rozporządzeniu właścicielki. Rzecz traktuję serjo i dyskrecję zapewniam. Reflektantki raczą nadsyłać swoje oferty, zawiadamiając w Kurjerze: Warszawa poste-restante Okazicielowi 10-rublówki z r. 1892 № 707390. 41367

Posady i prace.

a) Poszukiwane.

Angielka z Londynu gruntownie francuski i włoski. Miodowa 3, oficyna 25. 39751

Chemik, kandydat uniwersytetu dorpackiego, niemiec, russki poddany, poszukuje miejsca odpowiedniego swej specjalności. Listownie: technik Jacobi w Lublinie. 41246

Buchalterka, ukończywszy kursa buchalterji w Wrocławiu i w Warszawie, poszukuje zajęcia, chociażby początkowo bez wynagrodzenia. Oferty proszę nadsyłać: H. K. poste-restante Radom. 38982

Francuzka ma kilka godzin wolnych. Aleje Jerozolimskie № 37—29, od 11—2. 41817

Introligator, zdolny buchalteryjnik, poszukuje stałego zajęcia. Oferty przyjmuje kantor Kurjera pod wyrazem „Introligator." 41994

Młody człowiek, posiadający języki polski i russki, poszukuje jakiegokolwiek zajęcia. Może przedstawić kaucję. Oferty pod O. S. przyjmuje Kurjer. 41978

Młoda, wykształcona niemka z angielskim ma parę godzin wolnych. Sienna 18, mieszkania 21. 41971

Młoda osoba, przybyła z Rosji, poszukuje miejsca kasjerki lub do zarządu domem.— Wspólna 47 A, m. 9. 41866

Młody człowiek, polak, z trzyletnią praktyką w znaczniejszych gorzelniach krajowych, po ukończeniu kursu gorzelnictwa teoretycznego w stacji doświadczalnej dra Weinberga w Warszawie, szuka posady gorzelanego. Referencje poważne. Oferty uprasza się: ul. Jasna № 10, mieszk. 3, Bohuszewiczowi. 42170

Niemka wykształcona, z dobremi rekomendacjami, ma kilka godzin wolnych. Wspólna 42, m. 13. 42189

Osoba inteligentna i praktyczna, posiadająca język francuski, poszukuje w zacnym domu miejsca do towarzystwa, zarządu domem lub opieki nad panienkami. Wiadomość: Marszałkowska 77, sklep Wiktorja. 41940

Panienka młoda, biedna, z dobrej rodziny, średnio wykształcona, poszukuje miejsca.— Świętojerska 16—33. 41995

Pomocnik geometry poszukuje zajęcia.— Oferty przyjmuje Kurjer Warsz. pod „Geometra." 42184

b) Zaofiarowane.

Bona freblówka, polka, władająca dobrze językiem niemieckim lub niemka znająca język polski, potrzebna do Lublina do 4 dzieci w wieku od 3 do 7 lat. Oferty proszę składać w kantorze Kurjera Warszawskiego pod lit. „L. G. 38." 41949

Do kwiatów panny i podręczne zaraz. Ulica Nowomiejska № 12, m. 11. 41893

Do litografji potrzebni są zaraz chłopcy, umiejący robić na prasie. — Ulica Elektoralna 14, 41925

Francuzka młoda potrzebna do konwersacji wieczorem. Nowy-Świat 38—3. 42161

Lekarz. W osadzie Szreńsk, gub. płockiej, zawakowało miejsce dla lekarza. Szczegóły tamże, u aptekarza Niedziałkowskiego. 42191

Młody człowiek, obeznany gruntownie z czynnościami kantorowemi oraz z korespondencję handlową i buchalterją, potrzebny jest do jednego z domów handlowych w Warszawie. Oferty składać w kantorze Kurjera pod lit. „A. Z. 1895." 42136

Osoba zdolna potrzebna na wieś przy małej rodzinie do szycia, gotowania i prasowania. Tamże potrzebny lokaj lub zręczny chłopak do usług, z dobremi rekomendacjami. Wiadomość: hotel Saski № 22. 42171

Potrzebna zaraz na wyjazd do samodzielnego zarządu domem u pojedyńczej osoby niemłodej kobieta łagodnego charakteru, z gimnazjalnem wykształceniem i bez obowiązków. Informacja poste-restante Radom, okazicielowi rubla № 420160. 41883

Potrzebna służąca do wszystkiego do jednej pani, z dobremi świadectwami. Marszałkowska 132—4. 41935

Potrzebna jest francuzka na wyjazd. Nowolipie 21, mieszk. 14. 41198

Potrzebne są panny do pracowni Lucji Flamm, Świętokrzyzka 15. 41936

Potrzebny jest introligator. — Senatorska № 29, m. 10. 41900

Poszukuję bony niemki. Bracka 23, mieszkania 19. 41963

Potrzebny subjekt i uczeń do magazynu bielizny. Oferty do Biura ogłoszeń Pietrowskiego, Senatorska 26, pod „T." 42018

Potrzebne zdolne maszynistki do roboty negliżowej. Pensja od 15 do 20 rubli miesięcznie. Senatorska 26, Fuks. 42017

Potrzebna zdatna spódniczarka i podręczna do staników. Ulica Ogrodowa № 9, mieszkania 12. 41879

Potrzeba zdolnych szewckich czeladzi do roboty męzkiej i damskiej. Nowolipie № 6, mieszkania № 5. 42034

Potrzebna sklepowa młoda, z gwarancją, do samodzielnego prowadzenia dystrybucji.— Sklep spożywczy, Miodowa 3. 42104

Potrzebna zaraz dobra kucharka, może być niemka. Wiadomość: Żelazna № 87, mieszkania 7. 42065

Potrzebna jest bufetowa do restauracji, znająca języki ruaski i polski. Pierwszeństwo z domu prywatnego. Wiadomość: Długa № 19, mieszk. 9. 41799

Praktykant kantorowy (z ukończeniem 4-ch klas), z ładnym charakterem pisma, potrzebny zaraz. Oferty przyjmuje Kurjer pod lit. „K. J." 42135

Potrzebna jest na prowincję do dzieci, również do wyręczania pani w gospodarstwie osoba, izraelika, znająca języki polski, russki i niemiecki oraz muzykę; również potrzebna jest osoba izraelitka na prowincję tylko do dzieci. Wiadomość: Zielna 35, mieszk. 14, od 12 do 3-ej po południu. 42194

Potrzebna zdolna panna do krawiecczyzny na wyjazd do Łodzi, zaraz. Wiadomość: Tamka 19, m. 7. 42195

Potrzebna zdolna spódniczarka na dobrych warunkach. Marjańska № 6, m. 4. 42181

Potrzebna jest maszynistka do bielizny.— Krucza 49, mieszk. 7. 42183

Potrzebne panny do staników i spódnic podręczne. Szpitalna 3, mieszk. 9. 42187

Potrzebne zdolne podręczne. Ul. Warecka № 3. 42165

Potrzebny na wieś praktykant. Wiadomość Plac św. Aleksandra № 14, w dystrybucji. 42145

Potrzebna panna do szycia bielizny i sukien. Miodowa 3—25. 42162

Potrzebna zupełnie zdolna staniczarka do precowni M-me Adrienne, Leszno № 6, mieszkania 9. 42155

Potrzebna służąca na przychodnią. Nowy-Świat 43, m. 14. 42147

Sklepowe dwie, zdolne ekspedjentki, z praktyką handlową, potrzebne zaraz. Marszałkowska 113, skład nici. 42150

Subjekt handlowy z branży niciarsko-galanteryjnej potrzebny jest zaraz. Marszałkowska 113, magazyn galanterji. 42149

Zdolny komiwojażer, obeznany z handlem maszyn i narzędzi rolniczych, potrzebny jest do Cesarstwa. Reflektanci złożą swoje oferty z dołączeniem świadectw i curiculum vitae w kantorze Kurjera Warszawskiego do 6-go listopada r. b. pod lit. R. B. K. 1859r

Kupno i sprzedaż.

Abażury ubrane, szkielety pod abażury, jak lat poprzednich. Śliska 18—23. 41876

A) Najtaniej sprzedaję biżuterję złotą, srebrną, pierścionki najnowszych fasonów z brylantami i kolorowemi kamieniami, pierścionki 56 próby od rs. 1, ślubne obrączki złote od rs. 6 i t. d. Kupuję złoto, srebro, zamieniam na nowe. Przyjmuję obstalunki podług najnowszych wymagań oraz reparacje, złocenie, srebrzenie, wszystko wykonywam tanio i sumiennie. Oraczewski, jubiler, Nowy-Świat № 29.— Magazyn przeniesiony został z pod № 36 na drugą stronę ulicy Nowy-Świat pod № 29. 40859

A) Umeblowanie z 7-iu pokojów mało używane wyprzedaję. Krucza 10, mieszkania 7. 39473

A.) Piece i kominki paryzkie żelazne „Szuberski i „Salamandra", ruchome na kółkach, utrzymują tak ogień widzialny (przez szyby mikowe) jak i wentylację bez przerwy (dniem i nocą) przez cały sezon. Wypełniają się co 12 lub 24 godzin koksem lub antracytem. Łatwość przesuwania dozwala jednym piecem ogrzać skutecznie do 3 pokoi, kosztem 8 do 12 kop. na dobę. Nie wydzielają czadu, dymu i sadzy, nie wysuszają zbytnio powietrza, gdyż nagrzewają się do temperatury pieca kaflowego. Stanowią upiększenie lokalu i zajmują b. mało miejsca. Umieszczają się przed luftem, piecem, kominkiem albo rurą odprowadza się czad na zewnątrz. Ogrzewają 200 do 500 metrów kub. dowolnie od 12° do 18° Reaumura (przy pomocy regulatora). Zastosowane być mogą z wielkim pożytkiem wszędzie: w lokalach prywatnych, biurach, salach koncertowych, szpitalach i drogach żelaznych. Ten jedyny tylko system jest udoskonalony, uznanie Akademji medycznej w Paryżu, złote medale i znaczne zapotrzebowania w kraju naszym świadczą o zaletach tych pieców. Reprezentant T. Kozłowski sprzedaż hurtowa i detaliczna Bracka 25 i Wierzbowa 8. Tamże szafy hygieniczne, kąpielowe inżeniera Szuberskiego. 40292

Bardzo tanio szkatuły żelazne sekretne, plombmaszynki firmowe, zatrzaski angielskie, zamki urzędowej roboty. Tłomackie 13, Sikorski. 40542

Biurko damskie, szafę, szafkę, bibljoteczkę, otomanę sprzedam tanio. Bracka 19, mieszkania 8. 42180

Bławatne materjały na suknie, bluzki, okrycia, najmodniejsze! największy wybór! najniższe ceny! Giełżyński, ulica Marszałkowska 137. 1610r

Do sprzedania duże lustro w czarnej ramie z niską konsolą i blatem marmurowym, lampa gazowa oraz do nafty i piecyk żelazny gazowy. Wiadomość: Włodzimierska 8, mieszkania 3, zrana od 11-ej do 2-ej po poł. 41834

Do sprzedania karety, faetony używane.— Nowy-Świat № 9, Jankowski. 41305

Do sprzedania dwie szafy dębowe do sukien, łóżka orzechowe, u stolarza, Hoża № 11, w drugiem podwórzu. 41647

Dwudrzwiowa kasa nowa, stalą wykuta, dwa trezory i skrytka, kosztuje 325, sprzedaję za 240. Tłomackie 13, Sikorski. 42006

Drukarską maszynkę, małą, ręczną, kto ma do zbycia, zostawi adres w Kurjerze pod „Boston." 41977

Do sprzedania suknie, żakiet pluszowy, pościel i inne rzeczy eleganckie. Widok 15, m. 3. 41944

Dery na konie, kołdry bajowe, pledy na nogi, najtaniej w fabrycznym składzie dywanów Kiltynowicza, Mazowiecka 16, wprost Towarzystwa Ziemskiego. 1649r

Fisharmonję używaną lub fortepian krótki kupię niedrogo. Oferty z oznaczeniem ceny proszę składać listownie: Wolność № 5, m. 7, Kulikowski. 42196

Fabryka mebli giętych Świeżawskiego poleca meble po cenach najniższych. Fabryczny skład, Marszałkowska 113. 42185

Fortepian, pianino dobre, czarne, tanio sprzedam. Nowy-Świat 64, Granke. 42152

Fortepian krótki, prawie nowy, zagraniczny, sprzedam. Zielna 4, mieszk. 24. 42153

Futro męzkie oposy, odnowa szopy, kaseta ogniotrwała, skrzypce stare sprzedam tanio. Piekarska № 11, m. 3. 42190

Futro męzkie sprzedam za dwanaście rubli. Włodzimierska 3, mieszk. 17. 41742

Fortepian, pianina, fisharmonje, sprzedaż po cenach najprzystępniejszych, wynajem. Marszałkowska 136, Dütz. 39202

Fabryka M. Sejdemana, Leszno 52, posiada różnego rodzaju powozy nowe i używane, jak niżej: faetony na gumowych i zwyczajnych kołach, karety potrójne, faetoniki petersburskie, perelotki, wolanciki, kocz, szaraban, sani duży wybór najlepszych fabryk petersburskich różnej wielkości i na różne ceny. 42004

Fortepian czarny wiedeński do sprzedania. Żelazna № 76 A, m. 3. 41909

Fortepian koncertowy do sprzedania. Ulica Chmielna 38, m. 5, od 12 do 3-ej po południu. 41942

Jest do sprzedania paka do fortepianu. Wiadomość: ulica Bracka № 11, m. 6. 41891

Kasetki żelazne silnej konstrukcji ze sztucznemi zamkami, fabryki S. Polakiewicza, dawniej D. Berliner, Elektoralna 5. 40791

Koń do sprzedania. Smolna 12. 41340

Kasy ogniotrwałe gwarantowanej dobroci najtaniej wyrabia jedynie Matyszkiewicz, Chłodna 40. 35252

Kupuję rowery, fortepiany, kwity lombardowe na zastawione rowery i fortepiany, kupuję szafy, kredensy, lustra, trema, wszystko używane, płacę najlepiej. Oferty pod S. W. Biuro Ungra, Wierzbowa 8. 42193

Kasy ogniotrwałe z zegarowym mechanizmem, pancerne, jedynie wyrabia fabryka Sikorskiego, Marszałkowska 125. 39463

Kupuję stare obrazy. Marszałkowska № 127 m. 13. 41633

Kasy ogniotrwałe najtańsze, najlepsze u R. Bohtego, Nowy-Świat 34. 1746r

Klacz, bryczka (nejtyczanka), uprząż do sprzedania tanio. Dowiedzieć się: Nowy-Świat 7, m. 40, od 9—10-ej zrana, 7—9-ej wiecz. 41929

Meble tanio! Kompletne umeblowanie salonowe, buduarowe, gabinetowe, także szafy, łóżka, kredens, stoły, krzesła, biurko, otomana, szafka lustrzana, umywalnia, lustra i inne.— Marszałkowska 119, mieszkania 15, druga brama, parter. 39469

Mebli garnitur czarny, otomana, szeslong i inne oraz obstalunki, przeróbki bardzo tanio. Marszałkowska 123, tapicer, róg Siennej. 42188

Meble po zwiniętym magazynie, rozmaite garnitury, otomany, szeslongi, szafy, lustra, biura, inne za bezcen. Świętokrzyzka 16, mieszkania 13. 42159

Meble tanio. Garnitury czarne, orzechowe, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredensy, stoły, krzesła, biurka, otomany, łóżka, toalety. Elektoralna 45, Koperski. 39472

Meble za bezcen, garnitury salonowe, otomany, kredensy, szafy, łóżka, lustra, biura, bibljoteki, stoły dębowe. Bracka 9, mieszkania 12. 39901

Meble tanio! Kompletne urządzenia, garnitury czarne, orzechowe, lustra, szafy, kredensy, stoły, krzesła, biura, szeslongi, firanki oraz rozmaite inne meble. Niecała 12, w domu gdzie się mieści zakład fotograficzny W-go Twardzickiego. 40360

Mebli garnitur salonowy pluszem kryty, garniturek mały rs. 36, otomany gustowne rs. 18. Widok 22—24. 41536

Meble czarne, garnitury, otomany, szeslongi bardzo tanio. Bracka 8—19. 42142

Meble różne, wielki wybór, pozostały jeszcze do sprzedania niepraktykowanie tanio. Krak.-Przedm. 20—12. 42144

Meble. Makow, Solna 9. Duży wybór mebli rozmaitych nowych i używanych. Kompletne urządzenia lub pojedyńcze sztuki. Robota trwała. Ceny tanie. 41365

Meble za bezcen! Kompletne urządzenia, garnitury czarne orzechowe, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredensy, stoły, biura, otomany, krzesła. Niecała № 1, m. 28, w domu hr. Krasińskiego. 41914

Meble salonowe w dobrym stanie do sprzedania: Szkolna № 6, mieszk. 6. 41984

Nurki futro, cały błam, do sprzedania. Warecka 1, u właściciela domu. 41975

Otomanę i rotundę pluszową sprzedam tanio. Świętokrzyzka 15, kawiarnia. 41964

Pianina, fortepiany, fisharmonje, sprzedaż (na raty), wynajem. 16 Mazowiecka, Herman i Grossman, największe składy. 1501r

Pianino piękne z powodu wyjazdu do sprzedania za 285. Leszno 2, lombard. 42016

Sprzedam tanio maszynę do szycia Whelera-Wilsona. Sienna 21—1. 42160

Sanie petersburskie fabryki Briklmeyera z fartuchami futrzanemi, jednokonne i parokonne oraz chomonta angielskie z bronzem białym i żółtym sprzedam. Ciepła № 13. 42174

Wałach zaprzęgowy 5-letni, gniady, bez wad, wzrostu 4 werszki i klacz wierzchowa do przedania. Piękna № 49. 41896

Tokarnia do sprzedania na roboty galanteryjne. Kamionek, ulica Terespolska № 16. 41746

Z powodu wyjazdu do sprzedania kompletne urządzenie salonu. Nowy-Świat 12, mieszkania 2. 41744

Interesy handl. i majątk.

Apteka do sprzedania, od Warszawy 3 godziny, okolica ludna, bogata. Wiadomość: skład apteczny Urbanowicz-Różycki, Krakowskie-Przedmieście, od 3—7-ej. 1845r

Do sprzedania wskutek interesów familijnych skład apteczny w większem powiatowem mieście; okolica zamożna, obrót roczny 6,000. Wiadomość: Instytutowa 3, mieszk. 17, rano do 10-ej, po południu 2—4-ej. 41917

Dom na Pradze sprzedam na dobry procent. Bugaj 4—6. 41747

Do interesu fabrycznego dobrze procentującego, mającego rozległy zbyt i stosunki, dla rozszerzenia tegoż potrzebny wspólnik z kapitałem do 10,000. Oferty przyjmuje Kurjer pod „F. Zet." 41421

Dom z dochodem 4,500 rs., w okolicy kolei wiedeńskiej, sprzedam za 38,500. Wiadomość: Karmelicka 4, oficyna 7. 42079

Folwark rozległości mórg 155 do sprzedania, wydzierżawienia. Łódź, Tuszyn, Walter. 1327r

Jest do sprzedania sklep mydlarski z dystrybucją. Wiadomość: ul. Pańska № 18. 41651

Plac do sprzedania. Wiadomość: ulica Leszno № 88, u właściciela domu. 41983

Sklep mydlarski, egzystujący od 20 lat, do sprzedania. Wiadomość: Wielka 49, m. 13, od godziny 4—6-ej. 42025

Sklep do sprzedania w stronach fabrycznych z powodu zmiany interesu. Łucka 31. 41974

Sklep wiktuałów jest do odstąpienia w każdym czasie z powodu otrzymania posady,— Chmielna 85. 41905

Sklep spożywczy dobrze procentujący do sprzedania. Plac Witkowskiego № 3. 41918

Sklep spożywczy do sprzedania w każdym czasie. Hoża № 7. 41408

Sklep spożywczo-dystrybucyjny do sprzedania za cenę przystępną z powodu otrzymania posady, w każdym czasie. Ul. Jasna № 1. 41839

Zakład mleczny do sprzedania. Tamże obiady gospodarskie. Róg Brackiej i Alei Jerozolimskiej № 16, m. 7. 41998

2,000 rubli do wypożyczenia. — Oferty przyjmuje Kurjer Warszawski pod lit. A. D. 42005

Lokale.

a) Poszukiwane.

Do sprzedaży maszyn w domach prywatnych poszukuję zdolnych ajentów. Oferty proszę złożyć z wyszczególnieniem dotychczasowego zajęcia w Biurze Ungra, Wierzbowa 8, dla S. M. C. 1867r

Fachowemu ogrodnikowi do wydzierżawienia na dłuższe lata duży piękny ogród z wyborowemi owocami, w dobrej ziemi, blisko miasta. Wiadomość: hotel Saski № 22, Warszawa. 42172

Kawiarnia do sprzedania za przystępną cenę, punkt dobry. Leszno 27. 42166

Od 15 listopada poszukuję pokoju o dwóch oknach z meblami, usługą, samowarem. opałem i osobnem wejściem w cenie 20—25 rs. Oferty u stróża, Nowy-Świat 21. 42058

Potrzebne zaraz dwa pokoje z kuchnią i możliwemi wygodami, w dzielnicy: Chmielnej, Złotej i Siennej do Marszałkowskiej. Wiadomość: Chmielna 63, m. 2. 41922

Potrzebne 2 pokoje z meblami, usługą i stołem. Pożądane oddzielne wejście. Wiadomość: Europejski hotel № 115. 41941

Poszukuję dwóch pokoi umeblowanych, z zupełnie oddzielnem wejściem. Oferty przyjmuje kantor Kurjera dla O. T. W. 41783

Sprzedam dom komfortowy, zamienię na mniejszy lub sumę hypoteczną. Wiadomość: ul. Chmielna № 64, m. № 25, od godz. 6—8-ej, bez pośrednictwa. 42158

10,000 potrzeba na doskonałą hypotekę nierchomości warszawskiej. Oferty przyjmuje Kurjer pod D. N. 42168

b) Zaofiarowane.

Do wynajęcia mieszkanie, złożone z 4 pokoi, kuchni, komórki, z gazowem oświetleniem, na ul. Przejazd № 9, 3-e p. Wiadomość na Długiej № 38, m. 27. 42078

Do wynajęcia skanalizowane 6 pokoi. Zielna 41, dom za Nowo-Zielną. 40654

Dwa pojedyńcze pokoje, z osobnym wchodem, do odstąpienia od każdego czasu. Wiadomość na miejscu, Karmelicka, róg Dzielnej № 15, 3-e piętro № 17. 41945

Dwa pokoje frontowe, umeblowane, dla mężczyzny. Chmielna 35, mieszkania 10, od 3—6. 42154

Hortensja 5, do wynajęcia od 1 listopada 5 pokojów, kuchnia, przedpokój, wszelkie wygody, na dole, w oficynie poprzecznej, za rs. 550 rocznie. Wiadomośc na miejscu. 41882

Lokale fabryczne, z siłą pary, do wynajęcia. Grzybowska 55. 41351

Mieszkanie złożone z 7-u pokojów, pasażu, łazienki, pokoju dla służby i kuchni, z wszelkiemi wygodami, do wynajęcia w każdej chwili, w domu fabryki Żyrardowskiej. Krakowskie-Przedmieście № 55. 1700r

Mieszkanie rs. 4 dla nauczycielki; tamże dam obiady za lekcje. Ogrodowa 60, stróż wskaże. 42163

Pomieszczenie dla przyzwoitej i inteligentnej niemki. Karmelicka № 6, m. 8. 42055

Pokój o dwóch oknach, 3-e piętro, do wynajęcia zaraz. Bielańska 2, m. 17. 42106

Pokój frontowy, z eleganckiem wejściem, od listopada do wynajęcia. Może być z fortepianem, meblami, usługą i samowarem. Wspólna 51—8. 41895

Pokój frontowy, słoneczny z osobnem wejściem, meblami, do wynajęcia. Wspólna 40, mieszkania 6. 41872

Pokój do wynajęcia, umeblowany, z usługą. Chmielna 20, m. 3. 41897

Pokój z meblami lub bez, Marszałkowska, róg Chmielnej № 108, mieszk. 22, wejście frontowe. 41927

Pokój piękny do odnajęcia. Piękna 21, wiadomość: sklep spożywczy. 42178

Stancja dla uczni ze szkół prywatnych, z korepetycją 20 rs. miesięcznie. Pańska 38, mieszkania 3. 42151

Salon lub pokój frontowy, do wynajęcia zaraz. Może być usługa. Nowy-Świat 12 m. 2. 41745

Zaraz pokój do odnajęcia ładny, suchy, ciepły, pierwsze piętro, wejście frontowe, usługa, samowar, opał, umeblowany, dla osoby przyzwoitej, spokojnej, rubli piętnaście. Hoża 20, mieszkania 3. 42197

Zaraz do wynajęcia pokój z meblami i opałem, dla nauczycielki lub kształcącej się panny izraelitki. Twarda 38, m. 7. 42001

Za bardzo nizką cenę jest do wynajęcia w każdym czasie pokój umeblowany, z usługą, w środku miasta, na parterze, dla kobiety z dobrego towarzystwa. Oferty proszę składać w kiosku na rogu Brackiej i Chmielnej, pod literami „C. D." 41862

2 pokoje, przedpokój, kuchnia, śpiżarka, odnowione, od 1 stycznia wynajmę. Wspólna 39, stróż. 42097

8 rs. duży pokój dla kobiety lub starszego mężczyzny, do wynajęcia od listopada. Elektoralna 28, mieszkania 35, poprzeczna oficyna. 42169

Doniesienia rozmaite.

Abażury ubierane i szkielety pod abażury, w każdym czasie, tanio do sprzedania. Złota 20—17. 42015

Adres: Kupuję garderobę mało używaną, płacę zaraz. Chmielna № 18. 42176

Do wspólnej nauki francuzkiego poszukuję towarzyszki kończącej edukację. Żórawia 45—7, o drugiej po poł. 42156

Dowód zastawowy za № 15814, warszaw. akcyjnego tow., pożyczkowego filji II, Krakowskie-Przedm. 70, zaginął. 42099

Jersey! Staniki trykotowe wyrabia i poleca najtaniej K. Mantey, obecnie Szpitalna 3, 1-e piętro. 41887

Losów loteryjnych trzy jest do sprzedania Leszczyńska 13, m. 10. 41297

Łóżka orzechowe, żelazne nowe i używane tanio sprzedaje biuro komisowe Ungra: Krakowskie-Przedmieście 9. 41468

Magazyn mód pod firmą K. Rykowska, Długa 47. Po powrocie właścicielki z zagranicy, zaopatrzony został w wielki wybór kapeluszy eleganckich po cenach nizkich. Wprowadzony został dział motyli, abażurów, baletnic, kwiatów z bibuły, oraz ubieranie koszy kwiatami, po cenach umiarkowanych. Uczennice przyjmują się na dogodnych warunkach. 41332

Obiady w domu prywatnym rs. 12 miesięcznie. Elektoralna 28, m. 35. 38880

Przyjmuje się pończochy do nadrabiania od 25 kop. Tamże potrzebne są wykończarki. Szczygla № 11, m. 36. 1842r

Pracując parę lat u Hersego obecnie przyjmuję u siebie krawiecczyznę damską. Pańska 29, m. 2. 41448

Towarzyszki do południowej stacji klimatycznej poszukuje młoda osoba. Świętokrzyzka 2. 41902

Użyty dąb do palenia oddaje się bezpłatnie. Wiadomość powziąść można: Nowolipie № 46. 41486

W środę w nocy. na dworcu kolei petersburskiej zgubiony został pugilares, zawierający niezależnie od gotówki dowody na 445 rubli, książeczkę legitymacyjną, 3 ćwiartki loterji klasycznej i inne. Uprasza się łaskawego znalazcę o zatrzymanie gotówki, a zwrót niemających dla niego wartości dowodów—zastrzeżenia bowiem porobiono. Adres poszkodowanego: Zalewski, apteka Tuguta. 42205

Wyżymaczki specjalnie naprawia najtaniej z gwarancją roczną parowa fabryka obsadek do piór stalowych „Copernicus," z oddziałem pod zarządem Emanuela Gołaszewskiego galanterji metalowej. Ogrodowa 46. 39835

Zawiadamia się mieszkańców Radzymina i jego okolic, iż sproowadziła się do Radzymina praczka warszawska, która przyjmuje bieliznę, koronki i wełniane rzeczy do prania i takowe starannie wykończa, z czem poleca się łaskawej pamięci Pań i Panów. Radzymin, ulica Polowa № 53, w nowym domu Łukasza Żmijewskiego. 41245

4 rs. nauka krawatów w 2 tygodnie, fasony najświeższe. Włodzimierska 3, mieszkania № 17. 41741

●●) Sklep galanteryjny pod firmą Z. Chodźko, Szpitalna 6, poleca w wielkim wyborze: Abażury w różnych fasonach, papiery listowe zwyczajne i ozdobne, materjały piśmienne i towary norymberskie, galanterję. Nadto artykuły mody, jak: krawaty, koszule męzkie, kołnierze i mankiety, kamasze damskie i dziecinne, ciepłe włóczkowe, pelerynki, spodniczki, kaftaniki, kalosze i t. p. Ceny najprzystępniejsze. 42037

W drukarni *Kurjera Warszawskiego*. — Plac Teatralny Nr. 473c (nowy 9.) Дозволено Цензурою Варщава 21 Октября (1 Ноября) 1894 r.
Redaktor Franciszek Olszewski. — Wydawcy: Wacław Szymanowski i Antoni Pietkiewicz (Adam Pług).